



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



Pogodnych Świąt Wielkanocnych!

Z soboty na niedzielę

Pierwszy wolny Wielki Piątek

WYDARZENIE: W tym roku Wielki Piątek po raz pierwszy jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Fakt ten cieszy szczególnie ewangelików, dla których dzień ten jest największym świętem. Nie wszyscy będą jednak świętowali. Związkom zawodowym nie podobają się, że w Republice Czeskiej nadal nie ma ustawy, która regulowałaby godziny otwarcia placówek handlowych w dni świąteczne.

Zofia Iwanuszek prowadzi w Czeskim Cieszynie sklep z artykułami dekoracyjnymi i rękodzielniczymi. Chociaż przed Świątami Wielkanocnymi klientów jest sporo, nie żałuje, że piątek będzie dniem wolnym od pracy. Zamknie sklep na cztery spusty i poświęci czas rodzinie. – Cieszę się z dodatkowego wolnego dnia. Wykorzystamy długi weekend na rodzinny wyjazd w góry – cieszy się sklepikarka.

Jutro będą nieczynne urzędy, przychodnie lekarskie, większość sklepów. Duże sieci handlowe od razu jednak zapowiadają, że ich sklepy będą otwarte, i to nie tylko w Wielki Piątek, ale przez cały okres świąteczny. Dla osób, które będą musiały przyjść jutro do pracy, finansową rekompensatą będzie dodatek za pracę w święto.

Związki zawodowe uważają, że to za mało. – Od lat zabiegamy o to, by czas otwarcia sklepów w czasie świąt uznanych przez państwo regulowała ustawa. Republika Czeska jest jedynym krajem w Europie Środkowej, w którym nie ma takiej regulacji. Kolejny, już trzeci projekt ustawy, która nakazywałaby zamknięcie sklepów w święta państwowe i inne dni ustawowo wolne od pracy, znajduje się w tej chwili w Izbie Poselskiej Parlamentu. Nie ośmielam się przewidywać, czy i w jakiej postaci ustawa ta zostanie przyjęta – powiedziała „Głosowi Ludu” przewodnicząca Związków Zawodowych Pracowników Handlu, Renáta Burianová.

DANUTA CHLUP
Ciąg dalszy na str. 2



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Zofia Iwanuszek sprzedaje dekoracje wielkanocne, lecz w Wielki Piątek chętnie zamknie swój sklep i poświęci czas rodzinie.

zdaniem naczelnego



Nowy Głos...

TOMASZ WOLFF, wolff@glosludu.cz

Jeszcze kilka lat temu nawet mi się nie śniło, że będę pisał te słowa, choć z drugiej strony miałem świadomość, że ten moment prędzej czy później nastąpi. Wydawca „Głosu Ludu”, Kongres Polaków, zobowiązał redakcję do rozpoczęcia kampanii w celu zmiany nazwy gazety. W tym miejscu chciałbym uspokoić wszystkich przywiązanych do starej nazwy, że uchwała podjęta w czasie posiedzenia Rady Kongresu 7 marca nie jest równoznaczna z tym, że na przykład po Świątach Wielkanocnych „Głos Ludu” zamieni się w „Nowy Głos” czy „Dziennik nad Olzą”. Ta zmiana wymaga dyskusji, co niniejszym chciałbym zaproponować.

Fakty są takie, że dziś jesteśmy jedyną polską gazetą na świecie, która ma słowo „lud” w tytule. Nawet kiedy sięgniemy głębiej do historii, okaże się, że niewiele czasopism poświęcało się tym zwrotom. Jeżeli wierzyć internetowej Wikipedii, w latach 1944-1948 ukazywał się „Głos Ludu”, będący organem Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, z kolei jeszcze wcześniej, od 1927 do 1939 roku, można było trzy razy w tygodniu kupić „Obronę Ludu”, związaną z Narodową Partią Robotniczą – Prawica. Nie można zapomnieć o „Trybunie Ludu”, lata 1948-1990, która rozchodziła się w nakładzie nawet półtora miliona egzemplarzy.

ANKIETA

Jaką nazwę w przyszłości mógłby obrać „Głos Ludu”
(może być więcej propozycji)

Imię i nazwisko.....

Telefonkontaktowy.....

W 2006 roku natomiast skończyła się historia „Słowa Ludu”, kieleckiego dziennika lokalnego wydawanego od 1949 roku. Można powiedzieć, że na placu boju został tylko nasz „Głos Ludu”.

Mam świadomość, że ewentualna zmiana nazwy gazety będzie miała tyle samo zwolenników, co przeciwników. Dlatego bardzo proszę o

wysyłanie wszelkich uwag w tej sprawie na moją skrzynkę elektroniczną: wolff@glosludu.cz lub do redakcji: „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyń. Jednocześnie proszę o wypełnienie ankiety dotyczącej nowej nazwy dla gazety Polaków w Republice Czeskiej. Od dziś będzie też dostępna na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz.

Następny numer „Głosu Ludu” pojawi się we wtorek, 29 marca.

ZDARZYŁO SIĘ

LITERACKI SUKCES

Polska Szkoła Podstawowa im. Gustawa Przeczka w Trzynie cieszy się z sukcesów swoich uczennic. W konkursie literackim organizowanym przez Bibliotekę Miejską w Trzynie w ramach projektu „Jeden Svět” aż trzy spośród czterech nagrodzonych w kategorii szkół podstawowych osób to uczennice polskiej podstawówki. Pierwsze miejsce zajęła dziewięcioklasistka Eva Mencnerová. Dyplomem uznania jury nagrodziło również Aleksandrę Vavroš z klasy dziewiątej i Jolantę Niemiec z klasy ósmej. Pomocą służyła dziewczynom w ich literackiej przygodzie konkursowej nauczycielka Irena Stodola.

Ich prace można przeczytać na stronach internetowych biblioteki. Teksty nadsyłane na konkurs miały być pisane prozą i dotąd niepublikowane, a każdy uczestnik mógł oddać tylko jedną pracę. Konkurs miał w tym roku tytuł „Domov”. – Cieszymy się razem z Ewą, jej sukces jest zarazem sukcesem całej naszej polskiej placówki – skomentowała dyrektor trzynieckiej polskiej podstawówki, Anna Jež. Wręczenie nagród odbyło się w ramach wieczoru



Fot. ARC

Są powody do radości.

literackiego w Czytelnicy Caffé należącej do biblioteki. W uroczystości brali udział Jan Delong oraz poeta Jan Nemček. Celem konkursu było odkrycie talentów oraz pozyskanie wartościowych utworów. (ep)

POGODA

czwartek
piątek

sobota
niedziela



dzień: 2 do 8 °C
noc: 1 do -1 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 5 do 9 °C
noc: 4 do 3 °C
wiatr: 3-5 m/s



9 1771212 422041

1 6 0 3 5

Zapraszamy do głosowania w konkursie INICJATYWY PZKO 2016

Imię i nazwisko osoby głosującej.....

Adres e-mail osoby głosującej.....

Oświadczam, że zgadzam się na wykorzystanie moich danych osobowych dla potrzeb promocyjnych organizatora konkursu.

Jedna osoba może oddać tylko jeden głos. Kupon można wysłać do 10 kwietnia na adres: ZG PZKO, ul. Strzelnicza 28, 737 01 Cz. Cieszyń.

- ☐ Dolański Gród – MK PZKO Karwina-Frysztat
- ☐ Chór Męski Gorol – MK PZKO Jabłonków
- ☐ Chór Żeński Melodia – MK PZKO Nawie
- ☐ Krystyna Mruzek – MK PZKO Jabłonków
- ☐ Barbara Mračna – MK PZKO Sucha Górna
- ☐ Remont Domu PZKO – MK PZKO Karwina-Frysztat
- ☐ Zespół Folklorystyczny Bystrzyca – MK PZKO Bystrzyca
- ☐ Zespół teatralny – MK PZKO Ligotka Kameralna
- ☐ Zespół teatralny – MK PZKO Milików-Centrum
- ☐ Zespół teatralny – MK PZKO Nydek
- ☐ Rozbudowa Domu PZKO – MK PZKO Leszna Dolna

GL-197

ROZVOZ JÍDEL
každý den 10:00–22:00

+420 736 626 848
www.vitalityslezsko.cz

vitality

GL-027

CZYTAJ NAS CODZIENNIE! www.glosludu.cz

KRÓTKO

REMONT
DROGI

BYSTRZYCA (dc) – Na początku kwietnia zostanie przeprowadzony remont drogi do Nydku. Remontowany będzie odcinek od ronda do piekarni Lisztwan. Usunięta zostanie stara nawierzchnia i położona nowa warstwa asfaltobetonu. Prace potrwać tydzień. Ruch na drodze będzie ograniczony.

* * *

W DZIESIĄTCE
NAJLEPSZYCH

HAWIERZÓW (sch) – Danuta Kula, długoletnia nauczycielka Polskiej Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Hawierzowie-Błędowicach, znalazła się w dziesiątce nauczycieli, których wysiłki i zaangażowanie na polu pracy pedagogicznej doceniły władze miasta w związku ze zbliżającym się Dniem Nauczyciela. Uroczystość przekazania nagród odbędzie się w przyszły czwartek w Domu Towarzyskim w Hawierzowie. Oprócz pedagogów zostaną wyróżnieni również uczniowie szkół podstawowych i średnich oraz zespol szkół.

* * *

ZŁÓŻ
KONDOLENCJE

REGION (ep) – W hallu Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie wystawiono we wtorek listy kondolencyjne. Każdy, kto chce wyrazić solidarność z ofiarami zamachów terrorystycznych w Brukseli, jeszcze dziś może umieścić tam swój wpis.

* * *

KIEROWCY POD
NADZOREM

REGION (sch) – Wzmógł się ruch kołowy, większe ryzyko wypadków oraz więcej patroli policyjnych. Tak zapowiadają się najbliższe dni na naszych drogach. Funkcjonariusze morawsko-śląskiej Policji RC od jutra do poniedziałku będą czuwać nad bezpieczeństwem ruchu drogowego w naszym regionie. Patrole policyjne skupią swoją uwagę głównie na takich sprawach, jak przekraczanie dozwolonej prędkości, korzystanie z pasów bezpieczeństwa oraz fotelików dziecięcych, telefonowanie w czasie jazdy czy – co jest szczególnie aktualne w lany poniedziałek – jazda po kieliszku. Kontrole zostaną przeprowadzone w miejscach zwiększonego ryzyka na terenie całego województwa morawsko-śląskiego z uwzględnieniem aktualnej sytuacji na drogach oraz doświadczeń z minionych lat.

SEJMIKOWY ROZKŁAD JAZDY	
CZ. CIESZYN	...
NYDEK	...
STONAWA	...
TRZYNIEC	...
KARWINA	...

31. 3. (czwartek) godz. 17.00, MK PZKO Orłowa-Lutynia. Zapraszamy mieszkańców Orłowej-Lutyni, Rychwałdu, Dąbrowy i Poręby.

4. 4. (poniedziałek) godz. 17.30, Hawierzów, Dom PZKO-Błędowice

7. 4. (czwartek) godz. 18.00, Brno, siedziba Klubu „Polonus”, Radnická 8.

Nieodpowiedzialny wybryk

„Ręce precz od Lasku Miejskiego!!! Polacy!!!” – napis tej treści, w języku czeskim (z błędami) pojawił się na elewacji Domu PZKO w Jabłonkowie. Podobny tekst został umieszczony na murze w pobliżu polikliniki. Napisy zostały wykonane sprayem. Sprawą zajęła się policja.

– W niedzielę rano zostaliśmy powiadomieni o pojawieniu się napisów na murze koło polikliniki. Później dotarła do nas wiadomość o tym, że podobny napis znajduje się na Domu PZKO. Straty będą dosyć wysokie i istnieje podejrzenie, że został popełniony czyn karalny, dlatego sprawę przejęła policja – powiedział „Głosowi Ludu” Pavel Kufa, komendant Straży Miejskiej w Jabłonkowie.

MK PZKO w poniedziałek złożyło na policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Prezes ZG PZKO Jan Ryłko nie kryje rozgoryczenia. – Jeśli ktoś uważa, że Polski Związek Kulturalno-Oświatowy mało zrobił dla Jabłonkowa, to niech się przedstawi, powie, co on zrobi, proponuje coś. Z ne-



Napis atakujący Polaków pojawił się na elewacji Domu PZKO.

gacji tego, co PZKO wykonało dla miasta, nic dobrego nie powstanie. Te napisy to nieodpowiedzialny wybryk, w dodatku straty przekraczają 5 tys. koron, dlatego jest to przestępstwo. Mam nadzieję, że policja

dopadnie sprawcę i że zostanie on ukarany – powiedział Ryłko „Głosowi Ludu”. Straty wyrządzone na elewacji Domu PZKO oszacowano na 10 tys. koron. Według rzecznika Powiatowej Komendy Policji we

Frydku-Mistku, Vlastmila Starzyka, straty na obu obiektach wynoszą w sumie ok. 20 tys.

Incydent ma najprawdopodobniej związek z wnioskiem Miejsowego Koła PZKO, które pod koniec ub. roku postulowało, by miasto przekazało mu Lasek Miejski na własność. Działacze argumentowali, że kompleks, którym zarządza PZKO, potrzebuje poważnych inwestycji. W sytuacji, gdyby Lasek Miejski był własnością Koła, PZKO-wcom łatwiej byłoby pozyskać dotacje na modernizację. Wniosek ten został odrzucony przez radnych. Burmistrz Jiří Hamrozi powiedział we wtorek naszej redakcji, że jeżeli Koło PZKO opracuje harmonogram prac remontowych w Lasku Miejskim, można będzie ponownie rozpatrzyć sprawę. – Na razie nie wpłynęły żadne nowe materiały – stwierdził Hamrozi. – Bardzo mi przykro, że w Jabłonkowie wydarzył się taki incydent. Każdy może mieć własne zdanie, ale nie można wyrażać go w ten sposób, że bazgrze się po elewacji – dodał burmistrz. **DANUTA CHLUP**

FOT. NORBERT DĄBKOWSKI

Ostatni wózek z
kopalni w Stonawie

Licząca 56 lat historia leżącej na granicy Stonawy i Suchej Górnej kopalni „9 Maja” dobiega końca. Dziś rano wyjedzie na powierzchnię symboliczny ostatni wózek z węglem. Tydzień później działalność górnicza zakończy się tam na dobre. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w 2017 roku po kopalni praktycznie nie pozostanie śladu. Obiekty kopalniane ulegną likwidacji.

O zakończeniu wydobywania zdecydował zarząd spółki OKD na podstawie przeprowadzonych wcześniej analiz zasobów węgla. – Na tym terenie wydobyto wszystkie planowane zasoby węgla. Pod ziemią zostało już tylko 2 mln ton tego surowca, których jednak ze względu na wysokie koszty eksploatacji oraz niską cenę sprzedaży nie opłaca się wydobywać

– wyjaśnił dyrektor eksploatacyjny OKD, Pavel Hadrava. Zamknięcie kopalni „9 Maja” nie pociągnie za sobą żadnych zwolnień. Według dyrektor personalnej, Radki Naňákové, obecnie pracuje tutaj 295 osób. Te zostaną zatrudnione w ramach Zakładu Wydobywczego Nr 1. Historia kopalni 9 Maja rozpoczęła się w 1960 roku. Pierwotna jej nazwa brzmiała jednak inaczej – „Sucha-Stonawa”. Nową nazwę wprowadzono pięć lat później. W 1995 roku Kopalnię „9 Maja” połączono z Kopalnią „Darków”, a w 2015 roku w ramach kolejnej reorganizacji strukturalnej weszła ona w skład Zakładu Wydobywczego Nr 1. W ciągu 56 lat górnicy wydobyli tutaj 73 mln ton koksującego i energetycznego węgla. **(sch)**

Wielkanoc nie w Brukseli

Osoby, które planują spędzić weekend wielkanocny w którejś z europejskich metropolii, powinny przygotować się na to, że podróż potrwa dłużej, niż wcześniej planowali. Powodem są ataki terrorystyczne, które miały miejsce we wtorek w Brukseli na lotnisku Zaventem oraz na stacji metra. Zginęły w nich 34 osoby. Stowarzyszenie Biur Podróży i Agencji Turystycznych w Pradze apeluje do turystów, żeby stawili się do odprawy lotniczej z odpowiednim wyprzedzeniem. W celu zapewnienia bezpieczeństwa podróży kontrolne na lotniskach zostały bowiem zaostrzone i mogą potrwać dłużej.

– Wyruszając w podróż samolotem, należy dokładnie zaznajomić się z warunkami przewozu danej spółki lotniczej oraz przestrzegać obowiązującego regulaminu bezpieczeństwa, zwłaszcza ustaleń dotyczących przewozu bagażu podręcznego oraz przedmiotów, które pasażerowie

mogą wnieść na pokład samolotu – radzi dyrektor wykonawcza czeskiego Stowarzyszenia Biur Podróży i Agencji Turystycznych, Kateřina Petříčková, precyzując, że podróżny może zabrać z sobą na pokład najwyżej 100 ml płynów. Nie może natomiast wносить noży i jakichkolwiek ostrych przedmiotów, a także broni oraz przypominających ją zabawek. Ze statystyk stowarzyszenia wynika, że w okresie wielkanocnym co roku ok. 50-60 tys. czeskich turystów spędza przedłużony weekend w którejś z europejskich metropolii. W tym roku nie jest inaczej, zwłaszcza że Czesi po raz pierwszy mają wolne już od piątku. Tegorocznym hitem są wycieczki lotnicze do Hiszpanii, Portugalii i Włoch. Sporym zainteresowaniem cieszą się też Węgry, Irlandia, Rosja oraz kraje nadbałtyckie. Zmalało natomiast zainteresowanie Paryżem i Londynem. **(sch)**

Elektrycy się starzeją

Dużą akcję rekrutacyjną przeprowadził ostatnio gigant energetyczny ČEZ. Pracownicy zakładu ČEZ Sieć Dystrybucyjna odwiedzili 40 szkół średnich i zawodowych w całym kraju, oferując zatrudnienie uczniom ostatnich klas trzyletniego kierunku zawodowego elektryk oraz czteroletniego kierunku z maturą elektrotechnik. Kierownictwo przedsiębiorstwa rozpoczęło masową rekrutację w związku z faktem, że w najbliższych pięciu latach ok. 200-300 pracowników odejdzie na emeryturę. **(dc)**

Pierwszy wolny Wielki Piątek

Dokończenie ze str. 1

Renáta Burianová dodała, że osobom pracującym w święta przysługuje co prawda dodatek w wysokości 100 proc. średniego dziennego zarobku, lecz zamiast tego pracodawca może dać pracownikowi zastępczy dzień wolny. W praktyce to oznacza, że kasjerki i sprzedawczynie pracują w święta, a w zastępstwie otrzymują wolne dni w mniej atrakcyjnych terminach.

Wielki Piątek jest ważnym dniem dla wszystkich chrześcijan, jednak największe znaczenie przywiązują do niego Kościoły protestanckie.

– Dla ewangelików Wielki Piątek to największe święto. Kiedy był on dniem roboczym, w zborach, gdzie są w tym dniu dwa nabożeństwa, zazwyczaj jedno odbywało się przed południem, drugie po południu, by również ludzie, którzy chodzą do pracy, mogli w nim uczestniczyć. Ale bardzo często bywało tak, że ludzie brali w Wielki Piątek urlopy albo zamieniali się w pracy zmianami. Także biuro naszego Kościoła zawsze

było w tym dniu nieczynne. Cieszymy się bardzo, że teraz Wielki Piątek jest dniem wolnym – powiedział ks. Jan Wacławek, biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W. i pastor zboru w Nawsiu.

Wolny Wielki Piątek, który uchwalił czeski parlament na wniosek chrześcijańskich demokratów, nie jest całkowitą nowością na terenie dzisiejszej Republiki Czeskiej. W Czechosłowacji był dniem wolnym od pracy do lat 50. ub. wieku. Z wolnego dnia korzystają w Wielki Piątek mieszkańcy wielu krajów europejskich – m.in. Wielkiej Brytanii, Niemiec, Holandii, państw skandynawskich, a także sąsiedniej Słowacji. W Austrii mają wolne członkowie określonych Kościołów – ewangelicy, starokatolicy i metodyści. W Niemczech w Wielki Piątek, nazywany też „cichym piątkiem”, obowiązuje ponadto, podobnie jak w dniach żałoby narodowej, zakaz urządzania imprez tanecznych i sportowych.

W Polsce zasady są podobne do austriackich: wolny dzień przysługuje

je członkom pięciu Kościołów protestanckich, w tym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego), który ma najwięcej wyznawców na Śląsku Cieszyńskim. – Korzystam z tego przywileju i wiem, że ewangelicy dość powszechnie biorą dzień wolny. Kiedyś były z tym problemy, ale teraz to jest już na tyle rozpowszechnione, że pracodawcy przychylnie na to patrzą – powiedział redaktor Piotr Koźdoń z Brennej.

Z wolnego piątku skorzystają także katolicy, którzy bez pośpiechu i bez obaw, że się nie wyrobiją, będą mogli wybrać się do kościoła na obrzędy wielkopiątkowe odbywające się w kościołach katolickich w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Niemale znaczenie ma wolny dzień dla rodziców, zwłaszcza młodszych dzieci. W szkołach podstawowych i średnich przed laty zostały bowiem wprowadzone dwudniowe ferie wielkanocne. Teraz rodzice przynajmniej w piątek nie będą musieli martwić się o zapewnienie opieki swoim pociechom. **DANUTA CHLUP**

Młodzi potrafią uszczęśliwić

Do poniedziałku 28 marca w galerii Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie można oglądać ekspozycję z cyklu „Przenikanie”. Zgromadzono na niej prace młodych artystów z Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Wernisaż odbył się w poniedziałkowe popołudnie.

– To już siódma edycja naszej wystawy. W tym roku jej tematem jest „zmiennosc”, która każdemu z nas kojarzy się z czymś innym – powiedział Andrzej Bizoń, dyrektor Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego.

Przypomniał, że uczniowie bardzo często słyszą od swych nauczycieli, iż w młodych jest nadzieja. – I właśnie to także jest zmiennością. Cieszę się, że zechcieliście się podzielić z nami swymi talentami, które na co dzień z reguły mocno skrywacie. Zachęcam też, by wasza twórczość nie zakończyła się na tej wystawie. Oby waszych prac było jak najwięcej i pamiętajcie, że na dziesiątą edycję naszej wystawy postaramy się wydać zbiór najlepszych prac młodych ludzi, jacy przewinęli się przez nasze gimnazjum i przez tę galerię – dodał dyrektor.

– Ta ekspozycja pokazuje, jak zdolni uczniowie uczęszczają do Polskiego Gimnazjum. Z całego serca życzę wam dużo pomyslności. Michał Anioł powiedział, że zadaniem sztuki jest czynić drugiego człowieka szczęśliwym. Myślę, że dzisiejszą wystawą uczyniliście nas bardzo szczęśliwymi – mówiła z kolei wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna Gabriela Hřebošková.

Obok niej i gimnazjalnej młodzieży na wernisażu zebrali się dorośli artyści, ludzie kultury i sztuki.



Joanna Mitura ze swoją pracą „4x ręce”.

Władysław Kubień, główny organizator ekspozycji, poinformował, że w galerii Teatru Cieszyńskiego można teraz oglądać ponad 50 prac. – Są rysunek, grafika, fotografia, malarstwo, instalacje, rzeźba, origami. Paleta technik jest więc bardzo różnorodna.

Tą wystawą chciałem pokazać również różnorodność zainteresowań młodzieży, dlatego o krótki występ poprosiłem dwóch poetów z naszego gimnazjum, Romka Nowaka i Filipa Dordę, którzy pięknie zaprezentowali próbkę swych literackich

możliwości. A tym, co mnie mile zaskoczyło w trakcie pracy nad tą ekspozycją, była kreatywność młodych twórców, którzy odeszli od standardowego pojmowania zmienności, czyli kojarzenia jej z czasem czy zmianą pór roku, ale potrafili sięgnąć głębiej, do wnętrza – mówił Kubień.

Do udziału w artystycznym przedsięwzięciu tym razem udało mu się namówić 30 młodych ludzi. Jedną z nich była Marta Michałek, która wystawiła obraz „Kwiecistość”. – To mój debiut na takiej imprezie, ale jest fajnie, bo pojawiło się dużo ludzi i myślę, że to dobra reklama dla szkoły. A temat był trudny przede wszystkim dlatego, że był bardzo ogólny – stwierdziła.

Dla odmiany Anna Krygiel obok rysunku pokazała rzeźbę „Odetta”.

– Zawsze lubiłam rzeźbić w glinie, ale to moja pierwsza praca, jaką zaprezentowałam – mówiła dziewczyna, która w przyszłości chciałaby jednak zostać pedagogiem. – Sztuka to jedynie moja pasja – śmiała się. Dla odmiany Anna Szkuta zaprezentowała w galerii Teatru Cieszyńskiego rysunek i dwa zdjęcia. – Miałam wiele pomysłów, jak zilustrować „zmiennosc”, choć długo nie wiedziałam, jak te pomysły zrealizować. Ostatecznie jednak udało się – mówiła, zdradzając przy okazji, że jedna z wystawionych przez nią fotografii przedstawia... widok z jej okna. – Od pewnego czasu posiadam nowy aparat fotograficzny i nadal testuję jego możliwości. Zaprezentowane tutaj zdjęcia to próby, które się udały – żartowała. WITOLD KOZDŃ

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

TRINEC, ul. Frýdecká 572
email: plotyzs@seznam.cz
kom. 732 683 665
tel/fax: 558 320 353

CIESZYN, ul. Stawowa 91
email: robert@ogrodzeniazs.pl
kom. +48 602 711 096
tel/fax: +48 33 855 1400
www.ogrodzeniazs.pl

GL-239

asekol
ZE STARÉHO NOVÉ!

ASEKOL a.s., dynamicky se rozvíjející společnost působící v oblasti odpadového hospodářství hledá kandidáta na pozici:

Senior účetní s polštinou - Praha

Požadavky práce:
 Minimálně 3 roky účetní praxe
 Znalost účetních a daňových zákonů
 Pokročilá znalost polštiny

Více informací na **www.asekol.cz**
 V případě zájmu zašlete svůj životopis na **hr@asekol.cz**

GL196

Adres firmy: Pogwizdów (koło Cieszyna), ul. Cieszyńska 99

CATERING
ŻAREŁKO

Gwarantujemy najwyższą jakość posiłków i profesjonalną obsługę.

www.cateringcieszyn.pl

Łukasz Kocur
tel. +48 660 357 077
poczta@cateringcieszyn.pl

Magdalena Chabrajska
tel. +48 537 357 077
poczta@cateringcieszyn.pl

przyjęcia weselne
 przyjęcia okolicznościowe
 obiady rodzinne i korytka
 bankiety dla firm
 fontanna czekoladowa
 imprezy plenerowe
 przyjęcia w domu klienta

GL-121

Wilgoć w domu, mokre piwnice?
 Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach?
 Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
 Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213

GL-212

Zdrowych i radosnych Świąt Wielkanocnych życzy senator Petr Gawlas

GL-202

Dużo zdrowia i pogody ducha z okazji Wielkiej Nocy

życzy PAWEŁ KAWULOK
Radny Województwa Morawsko-śląskiego

GL-203

Zabawa przy planszówkach



Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Członkowie Klubu Dyskusyjnego przy Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie spędzili wtorkowe przedpołudnie przy grach planszowych.

Gry bez prądu? Być może dla wielu w dzisiejszych czasach nie do pomyślenia, a jednak... W Karwinie spotkała się we wtorek grupa osób, które postanowiły spędzić przyjemnie czas nie przy grach komputerowych, ale tradycyjnych planszówkach. Pierwsze, ale na pewno nie ostatnie, spotkanie pod nazwą „Gry bez prądu” zorganizował Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie, który z okazji przypadającego na marzec miesiąca czytelników wymyślił kilka dodatkowych inicjatyw.

Oj, było wesoło, w końcu przy stoliku z grami spotkała się grupa, która zna się już od dawna. To członkowie Klubu Dyskusyjnego,

spotykający się tu co miesiąc. – Mamy przygotowanych dużo gier, ale na początek wybraliśmy tę najtrudniejszą... Zaczynamy od „Chińczyka”, czyli „Człowieku, nie irtuj się”, bo tę grę wszyscy znamy – śmiali się uczestnicy spotkania. Kiedy „Chińczyk” się znudził, sięgnęli również po inne gry, choć największym wzięciem cieszyły się te znane, klasyczne planszówki, nowsze zostawiono na kolejne spotkania. W sumie przy stoliku z grami zebrało się dziewięć osób. Postanowiono urządzać takie spotkania kilka razy w roku. – Warto wracać do gier planszowych, zwłaszcza z dziećmi, bo to fajna alternatywa do komputerów i rodzinne spędzanie czasu – przekonują bibliotekarki. – Odbychał się już u nas międzygeneracyjny turniej gry w „Chińczyka”, w którym startowali rodzice z dziećmi lub dziadkowie z wnukami. Turniej był bardzo udany, dlatego z naszym Klubem Dyskusyjnym zdecydowaliśmy się zaproponować, by nie tylko dzieci, ale też dorośli mogli przychodzić pograć – wyjaśniła kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej, Helena Legowicz. – Proponowaliśmy także gry karciane, ale nie było chętnych. Wiem jednak, że są w Karwinie osoby poszukujące partnerów do brydża, więc gdyby ktoś był chętny, może zgłosić się do biblioteki, a my skontaktujemy ze sobą pasjonatów brydża – dodała. (ep)

Porozmawiają o Zaolziu

Wielkimi krokami zbliża się piąta edycja talk show „Zaolzie potrafi”. Odbędzie się ona w piątek 8 kwietnia o godz. 17.00 w Domu Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Godzinę wcześniej poprzedzi ją wernisaż wystawy fotografii Mariana Waszuta z Nawisia.

Jak zwykle w talk show wezmą udział interesujący goście. Tym razem zaproszenie Izabeli Wałaskiej przyjął przedsiębiorca i muzyk, ojciec Ewy Farnej – Tadeusz Farny, prawnik pracujący w Trybunale Sprawiedliwości UE w Luksemburgu – Daniel Karzeł, Edyta Czecková – działaczka charytatywna, autorka między innymi „Rozmówek polsko-czeskich” oraz Jan Kajfosz – etnolog, wykładowca na uniwersytetach w Ostrawie i Cieszynie.

Bilety w cenie 100 kc można zarezerwować od 1 do 7 kwietnia pod nr. tel. 777 808 933 lub adresem:

zaolzie.potrafi@gmail.com. Obok wystawy fotografii Mariana Waszuta imprezie towarzyszyć będzie mini-kiermasz polskich książek zorganizowany przez państwa Wirthów. W jego trakcie będzie można kupić płytę DVD z dokumentem o Zaolziu „Pocztówka z Zaolzia”.

Organizatorzy dorocznego talk show informują również, iż trwa konkurs fotograficzny. Zdjęcia prezentowane są w kategoriach „Piękność Zaolzia” oraz „Koszmarek Zaolzia”. Fotografie prezentowane są na Facebooku (Zaolzie Potrafi). Tam również można na nie głosować. Swoje głosy można jednak oddać również mailowo lub telefonicznie (nr 777-80-89-33), podając numery wybranych zdjęć. Głosowanie zakończy się 31 marca, a nagrody zostaną przekazane laureatom albo podczas talk show „Zaolzie Potrafi” albo drogą pocztową. (wik)

ZAOLZIE POTRAFI

Pójdą jeszcze dalej

Podsumowana została tegoroczna jabłonkowska Ekstremalna Droga Krzyżowa. W wędrowce z piątku na sobotę wzięło udział 121 osób, w tym 36 pań. Po wieczornej mszy św. w kościele św. Józefa u sióstr Elżbietanek wszyscy pokonali trasę z Jabłonkowską przez Stożek, Soszów i Czantorię do Lesznej i Puńcowa.

– Jej przebieg był praktycznie taki sam jak w roku ubiegłym, choć na odcinku z Lesznej do Puńcowa prowadził czeską stroną granicy przez Kojkowice obok pomnika postawio-

nego na pamiątkę pobytu cesarza Franciszka – informuje Marek Mokrosz, koordynator EDK.

Dodaje, że w okolicach Stożka i Czantorii było mgliście, poza tym jednak pogoda sprzyjała wędrowcom. Przede wszystkim nie padał deszcz, choć trochę śniegu jednak spadło. Ostatecznie po całonocnej wędrowce pierwsi uczestnicy zameldowali się w kościele św. Jerzego w Puńcowie około godz. 5 rano, natomiast ostatni przybyli tam o godz. 10.30.

– Za rok planujemy powtórzyć tę trasę, ale chcemy również utworzyć kolejną, jeszcze dłuższą i bardziej wymagającą. Wspaniałym celem byłaby Turzówka na Słowacji, wszystko dlatego, że wśród uczestników tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej przeprowadziliśmy ankietę i okazało się, iż tylko połowa z nich była u kresu sił. Pozostali deklarowali, że tegoroczna trasa nie wymagała od nich maksymalnego wysiłku i dąliby radę iść jeszcze dalej – tłumaczy Mokrosz. (wik)

3D w szkole

W jabłonkowskiej polskiej podstawówce sporo się ostatnio dzieje. We wtorek odbyło się szkolenie, którego tematem był druk 3D. Przy-

czynił się to tego dar dla szkoły od Jana Czudka w postaci drukarki 3D. – To już trzecie z kolei szkolenie, w trakcie którego staramy się, by

uczniowie jak najwięcej się nauczyli – powiedziała „Głowski Ludu” Urszula Czudek, dyrektor placówki. (endy)



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Uczniowie tworzą trójwymiarowe projekty w programie SketchUp.

Swojska Wielkanoc



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

We wtorek na trzynieckim Rynku Wolności odbył się coroczny Wielkanocny Jarmark. Wszyscy, zarówno dzieci, jak i dorośli, mogli tam znaleźć coś dla siebie. Dla najmłodszych została przygotowana m.in. średniowieczna karuzela, karmienie zwierząt czy przejażdżka na osiołku. Dorośli, oprócz typowo wielkanocnych dekoracji, mogli kupić swojskie produkty: mięsne, mleczne, winiarskie, serwowano także smażone frykasy z ziemniaków czy wędlin. Nie zabrakło programu kulturalnego. Ze sceny słychać było dźwięki w stylu country. (endy)

Wielkanoc w szpitalu

Biskup Diecezji Ostrawsko-Opawskiej, František Václav Lobkowicz, spędzi Wielkanoc w szpitalu. Z tego powodu dzisiejszą mszę świętą w katedrze Boskiego Zbawiciela w Ostrawie z udziałem kapłanów z całej diecezji będzie celebrować biskup czesko-budziejowski, Pa-

vel Posád. Z kolei nabożeństwa wielkopiątkowe oraz msze święte Zmartwychwstania Pańskiego odśpiewa wikariusz generalny, Martin David. Chory biskup ostrawsko-opawski spędził w szpitalu również Boże Narodzenie. (sch)

Spotkania z Bogiem w górach

Dzisiaj można dowolnie wybierać z bogatej oferty hoteli i pensjonatów kuszących całym wachlarzem dodatkowych usług i atrakcji. My zajrzeliśmy przed Wielkanocą do dwóch górskich ośrodków wypoczynkowych, które proponują specyficzną wartość dodaną: bliskość Boga.

U ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Groń, porośnięty trawą grzebień górski nad Starymi Hamrami w Beskidzie Morawsko-Sląskim, znany jest z przepięknych widoków. Przy dobrej pogodzie można stąd dostrzec nawet mający w oddali łańcuch Małej Fatry. Z Gronia prowadzą szlaki turystyczne na Białą Krzyż i Łysą Górę. W tym uroczym miejscu stoi Dom św. Józefa, schronisko, w którym można nie tylko wypocząć, ale też zaczerpnąć nowych sił duchowych. W jego sąsiedztwie wznosi się drewniany kościółek pw. Marii Panny Wspomożycielki, w którym w lipcu i sierpniu odbywają się regularne niedzielne nabożeństwa.

Na ścianie frontowej Domu św. Józefa, w oszklonej witrynie, umieszczono figurę patrona schroniska. W recepcji wisi duży drewniany krzyż. Na parterze budynku wybudowano kaplicę. Drzwi do niej cały czas są otwarte – goście mogą o dowolnej porze dnia pomodlić się, czy też tylko posiedzieć przez chwilę w skupieniu i ciszy. Kiedy do schroniska przyjeżdża ksiądz, odprawia w kaplicy mszę świętą.

Dom św. Józefa ma ciekawą, a nawet dramatyczną historię. W latach 30. ub. wieku wybudował go na swej działce miejscowy gospodarz. Później sprzedał budynek Caritasowi w Ostrawie. Po wojnie schronisko ponownie zmieniło właściciela. Kupili je zakonnicy – zgromadzenie dominikanów w Ołomuńcu. Dom na Groniu stał się odtąd miejscem spotkań młodzieży i studentów. Wiele osób jeszcze po latach wspominało atmosferę tych spotkań, które ukształtowały je duchowo.

Taka działalność nie podobała się komunistom, którzy w 1948 roku przejęli władzę w Czechosłowacji i stopniowo ograniczali życie religijne w kraju. Dominikanie słusznie zaczęli obawiać się o losy prowadzonego w Beskidach schroniska. Kiedy



Jaroslav i Marie Kubečkové od ponad dwudziestu lat prowadzą Dom św. Józefa.

władze zaczęły zamykać klasztory, zakonnicy przepisali dom na swojego współpracownika, Mirosława Tělupila, ojca Marii Kubečkové, która obecnie wraz z mężem prowadzi schronisko. Niestety, nawet to posunięcie nie uratowało budynku przed konfiskatą. Co gorsza, Tělupil trafił przed sąd.

– Zakonnicy uważali, że ojciec, jako osoba świecka, nie będzie prześladowany, lecz stało się inaczej. Za pracę z młodzieżą został skazany na więzienie – wspomina pani Marie.

Na początku lat 90. pojawiła się możliwość odzyskania budynku, który w tym czasie służył jako ośrodek czasowy jednej z ostrawskich kopalń. Mirosław Tělupil długo zastanawiał się, czy zabiegać o zwrot majątku, który przecież de facto nie był nigdy jego własnością. Za namową przyjaciół złożył w końcu wniosek o zwrot schroniska. Po niełatwej przeprawie w sądzie otrzymał mocno zniszczony obiekt, z którego poprzedni właściciel zrabował wszystko, co tylko się dało. – Z podłóg pozrywali wykładziny, podcinał przewody elektryczne – opisuje spustoszenie Jaroslav Kubeček, mąż pani Marii. Jego teść założył stowarzyszenie „Most a Cesta”, któremu zapisał budynek na własność. – Tatusz życzył sobie, by Jarek zarządzał tym schroniskiem, bo wiedział, że nie boi się pracy fizycznej, lecz zarazem obawiał się, że to mogłoby zniszczyć nasze życie rodzinne. Mamy mieszkanie w Rożnowie pod Radhoszczem, wychowywaliśmy wówczas małe dzieci – opowiada Marie Kubečková.

Kilka miesięcy po odzyskaniu Domu św. Józefa, w kwietniu 1993 roku, Mirosław Tělupil niespodziewanie zmarł. – Dwa dni wcześniej odszedłem z pracy, która mnie nie satysfakcjonowała. Potraktowaliśmy to z żoną jako znak, że mamy zająć się schroniskiem – uśmiecha się pan Jaroslav. I tak absolwent Wydziału Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Karola zakasał rękawy, założył kombinizon roboczy i własnymi rękoma zabrał się za remont obiektu.

– To był trudny okres. Na szczęście obawy taty nie ziściły się, natłok obowiązków nie rozbił naszej rodziny, raczej można powiedzieć, że zjednoczyła nas wspólna praca – cieszy się Marie Kubečková. Małżonkowie poświęcili ostatnich dwadzieścia kilka lat nie tylko Domowi św. Józefa, ale też rodzinie. Wychowali razem pięcioro dzieci.

Schronisko zostało rozbudowane, dodatkowo wzniesiono drewnianą chatę z zapleczem do relaksu. Są plac zabaw dla dzieci, miejsce na ognisko, boisko ze sztuczną nawierzchnią. Do Domu św. Józefa przyjeżdżają na wypoczynek zarówno rodziny, jak i grupy. Do stałych bywalców należą wspólnoty parafialne z różnych zakątków kraju. Drogę na Gronie znalazła nawet wspólnota małżeństw z Warszawy, odbywająca w Domu św. Józefa rekolekcje ignacjańskie.

– Tatusz chciał, by nie było to zwykłe schronisko górskie, lecz prawdziwy dom. Wyobrażał sobie, że ma służyć zarówno ludziom wierzącym, jak i niewierzącym – podkreśla pani Marie. – I tak faktycznie jest. Przyjeżdżają do nas wspólnoty katolickie, ewangeliczne i innych wyznań, mieszkają u nas zespoły artystyczne, chóry kościelne, organizacje ekologiczne. Każda grupa może tu realizować swój program – zapewnia.

OAZA W BESKIDACH

Również „Beskidzka Oaza”, ośrodek wypoczynkowo-szkoleniowy Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., może pochwalić się przepięknym położeniem. Dwa połączone ze sobą budynki wznoszą się na dużej łące pod lasem, w miejscu, z którego roztacza się malowniczy widok. Trafić tam nie jest trudno. Jadąc od strony Jabłonkowa, w Piosku naprzeciwko kościoła ewangelickiego skręcamy w prawo, a następnie, kierując się za drogowskazami, docieramy do „Oazy” drogą wijącą się wzdłuż lasu.

Jolanta Janik, kierowniczka domu wypoczynkowego, przekonuje, że to miejsce urzekło ją od razu, kiedy tylko po raz pierwszy przyjechała tu kilka lat temu w towarzystwie biskupa Jana Wacławka. Miała wówczas za sobą dwuletni staż pracy w dużym hotelu w Karkonoszach i szukała nowego zajęcia na Śląsku Cieszyńskim, skąd pochodzi i dokąd po latach wróciła.



„Beskidzka Oaza” w Piosku oferuje wypoczynek dla ciała i ducha.

– Ośrodek jest nowy, działa od 2012 roku. Śląski Kościół Ewangelicki kupił gospodarstwo rolne, wyburzył stare budynki i wybudował nowe – tłumaczy pani Jolanta, wprowadzając mnie po domu.

– Celem budowy ośrodka było stworzenie miejsca szkoleniowego i wypoczynkowego, głównie dla grup parafialnych w każdym wieku. Urządzamy imprezy z programem dla gości, albo też przyjeżdżają grupy zbiorowe, które we własnym zakresie organizują sobie program. Trafiają do nas także goście indywidualni, również osoby, które nie mają nic wspólnego z Kościołem – opowiada kierowniczka.

Na początku marca odbył się tradycyjny weekend dla kobiet. Uczestniczyły w nim panie z obu brzegów Olzy. – Oferujemy im, prócz relaksu i uwolnienia się od codziennych obowiązków, także program, którego celem jest odnowa duchowa, czyli przybliżenie się do Jezusa, zwrócenie uwagi na to, co jest najważniejsze w naszym życiu – przekonuje Jolanta Janik. Pani Jola ma teologiczne wykształcenie, dlatego osobiście prowadzi sporo zajęć. Cieszy się, że może robić to, co jest głównym za-

daniem teologa, a więc głosić Ewangelię.

Najwięcej cyklicznych imprez wypoczynkowo-ewangelizacyjnych odbywa się latem. Wtedy na tydzień przyjeżdżają osoby starsze, dziadkowie z wnukami, są obozy dla dzieci. – Tydzień dla dziadków z wnukami to bardzo udana impreza łącząca pokolenia. Jest program dla dziadków i program dla dzieci, lecz większość czasu spędzają razem. Jeździmy na wycieczki, chodzimy w góry, gramy w piłkę, ale też wspólnie śpiewamy, czytamy Biblię, wspólnie uczymy się o Jezusie – uśmiecha się pani Jola.

Osobny rozdział stanowią pobyty świąteczne – wielkanocne i bożonarodzeniowe. Czasem przyjeżdżają grupy, czasem osoby indywidualne, na przykład ludzie starsi, samotni. – To także dobra oferta dla dużych wielopokoleniowych rodzin, które chcą być ze sobą w święta, nie obciążając obowiązkami jednej czy drugiej babci. Natomiast w tym roku na Wielkanoc przyjedzie cała zorganizowana grupa z Nowego Jiczyna – opowiada kierowniczka.

Do „Beskidzkiej Oazy” chętnie przyjeżdża na spotkania rodzinne lub parafialne pastor ewangelicki Jan Cieślarski wraz z żoną i dorosłymi dziećmi. Cieślarscy urządzają w Piosku przyjęcia urodzinowe i inne

imprezy okolicznościowe. – Razem z młodymi ludźmi z naszej parafii w Karwinie jeździmy tradycyjnie do „Beskidzkiej Oazy” na przełomie roku. Wspólnie witamy Nowy Rok, a dzięki temu, że w pobliżu znajduje się kilka ośrodków narciarskich, jest okazja, by pojeździć na nartach – opowiada ks. Cieślarski.

Pioska to miejscowość leżąca w pobliżu styku trzech granic: czeskiej, polskiej i słowackiej. Najczęstszymi gośćmi są więc osoby z tych trzech krajów. – Przy okazji promujemy Zaolzie. To jest bardzo ciekawy region, a w głębi Polski mało znany – zwraca uwagę moja przewodniczka.

Zwiedzamy razem ośrodek. Na korytarzu wisi cykl fotografii Michała Piłcha z Ustronia, przedstawiający miejsca upamiętniające dawne kościoły leśne, gdzie w czasach konfesyjnych spotykali się ewangelicy na tajnych nabożeństwach. – Po czeskiej stronie są trzy takie kościoły – na Goduli w Ligotce, w Nydku i w Łomnej Górnej, po polskiej stronie mamy cztery takie miejsca – pani Jolanta zwraca uwagę na specyficzne „atrakcje turystyczne” Śląska Cieszyńskiego.

DANUTA CHLUP



Jolanta Janik wykorzystuje w „Oazie” wykształcenie teologiczne i doświadczenie hotelarskie.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Od pokoleń w jednej szkole

Edward Bilan, Henryk Bilan i Joanna Bilan chodzili do tej samej szkoły. Jednak z upływem lat, jak zmieniał się ustrój polityczny, zmieniały się panujące w szkole zwyczaje. Pan Edward, którego zastała w szkole wojna, pamięta, jak musiał się witać z nauczycielami obowiązkowym „Heil Hitler”. Jego syn Henryk wspomina z kolei, jak z wyjątkiem odwilży politycznej, którą przyniosła Praska Wiosna, do nauczycieli zwracał się per „towarzyszu”. Natomiast dla wnuczki Joasi okres spędzony w szkole to normalne czasy.

PIERWSZY DZIEŃ W SZKOLE

Myslałam, że to pytanie będzie najprostsze, że pierwszy dzień w szkole zapisuje się w pamięci na całe życie. Przedstawicielom trzech pokoleń rodziny Bilanów, którzy zgodnie z tradycją rodzinną uczęszczali do polskiej szkoły w Błędowicach, ten dzień nie utkwiał jednak w pamięci. – Nie, nie pamiętam, jak pierwszy raz poszedłem do szkoły. Od tego czasu minęło już przecież osiemdziesiąt lat! – tłumaczy mi ze śmiechem senior rodu, który w 1936 roku po raz pierwszy przekroczył progi błędowickiej Polskiej Szkoły Ludowej. Aby mnie nie zawieść, od razu przywołuje jednak w pamięci kilka innych szczegółów. Opowiada o tabliczce i rysiku, których używano tylko w pierwszej klasie, bo potem pisano już wiecznym piórem w zeszytach, a także o pierwszym nauczycielu, Józefie Pawlasie, który był „bardzo dobry i łaskawy, czyli akurat odpowiedni dla pierwszoklasistów”. – W klasie było nas ok. 20-25 uczniów. Kiedy wybuchła wojna i zamknęto



Piętoklasista Henryk Bilan stoi w ostatnim rzędzie drugi z prawej strony.

nas 12. Niby niewiele, ale dla mnie to byli nowi ludzie, nowe wymagania i nowe zwyczaje, czyli jedna z moich pierwszych życiowych prób – wspomina przedstawicielka najmłodszego

tytu, ile w sześciu klasach – wyjaśnia senior rodziny Bilanów. Chociaż nauka w niemieckiej szkole trwała raptem po kilka godzin dziennie, do szkoły przychodziło się również

z wyciągniętą przed siebie ręką, a jedynym dozwolonym pozdrowieniem było „Heil Hitler”. – Języka niemieckiego wymagano od nas nie tylko na lekcjach, ale też na przerwach. Kiedy dyrektor słyszał, jak rozmawiamy „po naszymu”, od razu nas strofował – mówi Edward Bilan, dodając, że „po naszymu” mówili wtenczas zarówno uczniowie byłej polskiej, jak i byłej czeskiej szkoły. Oczywiście, w tajemnicy przed nauczycielami, a raczej nauczycielkami. Jedynym mężczyzną w szkole był bowiem wtedy dyrektor. Pozostali mężczyźni zostali powołani do wojska. – Nauczycielki nie były w stanie nas wszystkich upilnować. Było nas zbyt wielu, co sprzyjało wargom i ogólnemu rozluźnieniu dyscypliny szkolnej – zaskakuje nas tym stwierdzeniem nestor rodu.

Ćwierć wieku później przełomowe wydarzenia polityczne zastały w ławce szkolnej również młodszego pana Bilana. Odwilż polityczna będąca następstwem Praskiej Wiosny spowodowała, że w szkole przez jakiś czas przestano zwracać się do nauczycieli per „towarzyszu, towarzyszo”, a zamiast „cześć pracy” można było powiedzieć zwyczajnie „dzień dobry”. – W tym czasie odrodziło się również harcerstwo, mogliśmy wyjeżdżać na obozy harcerskie do Polski. Związane z tym okresem wspaniałe przeżycia pozostaną mi na zawsze w pamięci. Szkoda tylko, że trwało to tak krótko. Przyszła normalizacja i powrót do ideologii pionierskiej. To mnie nie interesowało – wyznaje pan Henryk.



Edward Bilan (stoi w przebraniu krasnala czwarty z prawej strony) w 1936 roku poszedł do szkoły. W tym roku występował w przedstawieniu jeszcze razem z przedszkolakami.

polską szkołę, przeniesiono nas do budynku sąsiedniej czeskiej placówki, którą przekształcono w szkołę niemiecką. Nagle zrobiło się nas w klasie 50 – wspomina Edward Bilan.

Henryk Bilan rozpoczął naukę w szkole w 1964 roku. Jego pierwsza klasa była podobnie liczna, jak pierwsza klasa jego ojca. Uczęszczało do niej ok. 25 uczniów. Zamiast pana nauczyciela, była jednak pani nauczycielka. W tym czasie szkolnictwo ulegało bowiem coraz większej feminizacji, a nauczycieli-mężczyzn spotykało się już raczej tylko w „wydziałówce”. – W klasie szóstej dołączyli do nas również uczniowie z okolicznych „ludówek” w Żywocicach, Datyniach i Cierlicku – dodaje pan Henryk.

Z cierlickiej małoklasówki przyszła do błędowickiej szkoły również jego córka. Tyle że przeszło 30 lat później. – Najpierw chodziłam do szkoły w Cierlicku, dopiero w klasie 6. jako jedyna poszłam do Błędowic. Kiedy człowiek opuszcza znane mu środowisko, zawsze towarzyszą temu pewne obawy. U mnie było tak samo. Cierlicka podstawówka była małą rodzinną szkołą. W porównaniu z nią szkoła w Błędowicach zdawała się być ogromna. Zamiast 3 uczniów w klasie było

pokolenia Bilanów, która bardziej od pierwszego dnia w szkole zapamiętała dzień zapisów do 1. klasy. Prawdopodobnie dzięki swoim długim, ciemnym i kręconym włosom, którymi ponoć wtedy wszyscy się zachwycali.

DZIWNE SZKOLNE OBYCZAJE

Kiedy mowa o panujących w szkole obyczajach, pani Joasia jest trochę na straconej pozycji. Któż by się w końcu emocjonował szkolną codziennością z początku XXI wieku, kiedy jej dziadek opowiada o tym, jak w czasie przerwy spędzanej na podwórku szkolnym przelatywały im nad głowami całe chmary amerykańskich samolotów wojskowych? – Polska szkoła to była prawdziwa szkoła. Za to szkoła niemiecka to był zwykły spód dzieci. Było nas tak dużo, że uczyliśmy się na zmiany, tylko po dwie, trzy godziny dziennie. Najpierw musieliśmy opanować język niemiecki, a dopiero potem mogła się odbywać normalna nauka. W rezultacie, kiedy opuszczałem w 1944 roku mury szkolne, otrzymałem świadectwo z 8. rocznika i 6. klasy. Oznaczało to, że chodziłem do szkoły przez 8 lat, ale nauczyłem się

w soboty. Sześciodniowy tydzień szkolny pamięta także pan Henryk, jako że zwyczaj ten przetrwał aż do lat 60. ub. wieku. W szkole niemieckiej, jak wspomina pan Edward, panowały niemieckie obyczaje. W niepamięć poszły czasy, kiedy na początku lekcji śpiewano „Kiedy ranne wstają zorze”. Tę pieśń zastąpił śpiewany jednak już tylko przy specjalnych okazjach hymn „Deutschland, Deutschland uber alles”, na dźwięk którego dzieci i nauczyciele stawali



Joanna Bilan opuściła mury błędowickiej podstawówki w 2005 roku. Na zdjęciu stoi trzecia z lewej strony.

NAUCZYCIELE-LEGENDY

Kiedy wychowankowie powracają do czasów szkolnych, automatycznie wspominają też nauczycieli. Pan Edward mówi nie tylko o łaskawym Pawlasie, ale też o pochodzącym z Górnego Śląska Fiedorze, który zaraz w 1939 roku stał się Niemcem i budził wśród uczniów strach. Jego syn wspomina z kolei nauczyciela Folwarcznego. – To był nauczyciel z prawdziwego zdarzenia, przedstawiciel starszego pokolenia, który pamiętał jeszcze czasy pierwszej republiki. Uczył matematyki i fizyki, a na lekcjach zawsze wymagał idealnej ciszy i skupienia. Miał też swoje powiedzonka, słynne na cały region – opowiada pan Henryk, a potem wymienia kolejne znane nazwiska – pani Żabińskiej i pani Klimszowej, nauczycielki historii, która sprawiła, że wykłady przez nią w 6. klasie antyk do dziś fascynuje mojego rozmówcę.

Dla Joanny Bilan taką niezapomnianą nauczycielką pozostała Dagmar Owczarzy. – To była taka nasza rewolucjonistka, kobieta akcji, która starała się robić coś więcej niż tylko prowadzić lekcje. Miała też bardzo dobre relacje z uczniami. Myślę, że dzięki temu, że potrafiła wysłuchać naszych poglądów, że pozostawiała przestrzeń na dialog – przekonuje jej była uczennica. Inną niezapomnianą osobistością błędowickiej podstawówki pozostała we wspomnieniach pani Joasi jej nauczycielka biologii. – Pani Sedlar miała wszystko dokładnie zaplanowane. Na lekcjach nie było miejsca na żadne wybryki, była surowa i bardzo wymagająca. Jeżeli obawialiśmy się jakichś lekcji, to były to właśnie lekcje biologii – uważa moja rozmówczyni.

ZEGNAJ, SZKOŁO!

Pan Edward po zakończeniu wojny wyuczył się zawodu stolarza. Podobnie większość jego kolegów poszła uczyć się rzemiosła. Tylko wybrani poszli do szkoły średniej. Kiedy w 1973 roku mury błędowickiej podstawówki opuszczał jego syn, wiele się zmieniło. – Połowa poszła do polskiego gimnazjum i do pozostałych, wtedy jeszcze częściowo polskich, szkół średnich – przemysłowej, zdrowotnej, ekonomicznej i rolniczej, a druga połowa do zawodówek. Ja próbowałem się dostać do konserwatorium, do klasy skrzypiec. Niestety w tych czasach uważano, że chłopcy powinni wybierać kierunki techniczne, dlatego do konserwatorium przyjmowano głównie dziewczyny i tylko kilku wybitnie uzdolnionych chłopców. Ja do nich, niestety, nie należałem. Ważna była też wtedy opinia partyjna. My z bratem mieliśmy pecha, bo nasz ojciec był synem prywatnego rzemieślnika, właściciela warsztatu stolarskiego – opowiada pan Henryk, który pomimo kiepskiej opinii dostał się do gimnazjum.

Kiedy jego córka zdawała do tej samej szkoły, nikt już nie patrzył na jej „burżuazyjną” przeszłość, a wybór szkoły średniej z maturą stał się standardem. – Z naszej klasy większość poszła do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, pozostali wybrali inną szkołę średnią – podsumowuje.

BEATA SCHÖNWALD



Nauczanie mamy w genach!

Wanda Kufa i Tatiana Kotula – mama i córka. Obie są nauczycielkami. Wanda Kufa przed odejściem na emeryturę pracowała w podstawówce w Wędryni, jej córka uczy w Gimnazjum Polskim im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Rodzinną tradycję zapoczątkował Jan Turoń, ojciec pani Wandy. Trudno powiedzieć, czy jego córka i wnuczka zdecydowały się na ten sam zawód przez wzgląd na ojca, czy był to niezależny wybór, niewątpliwie jednak Jan Turoń był nauczycielem z pasją, bardzo oddanym pracy, która tak naprawdę była jego hobby.

– Ojciec skończył Seminarium Nauczycielskie w Cieszynie. Pierwszą posadę otrzymał w Koniakowie. Miałam wtedy zaledwie kilka lat, ale pamiętam te czasy, pierwsze powojenne lata – mówi pani Wanda. – Ojciec jeździł do pracy na rowerze o każdej porze roku, nawet zimą. Jeździł z Gródka przez Bukowiec. Pamiętam, że zimą z siostrami zafascynowane oglądałyśmy jego włosy (nie nosił czapki), zwykle gęste i czarne, a po powrocie zimą ze szkoły całe białe i prawie zamrożone jak sople lodu – wspomina. W kolejnych latach Jan Turoń uczył w podstawówkach w Gnojniku, Bystrzycy i – na koniec – Jabłonkowie, gdzie pozostał już do emerytury. Poczynając od objęcia posady w Gnojniku uczył już na drugim stopniu, po tym, jak uzupełnił studia z chemii oraz prac warsztatowych i biologicznych.

Jak opowiada Wanda Kufa, jej ojciec był niezwykle energicznym i aktywnym nauczycielem, pracy poświęcał wiele czasu. W jabłonkowskiej podstawówce uczył przede wszystkim prac biologicznych i warsztatowych, tymczasem dla tych ostatnich nie było w tym czasie w szkole odpowiedniego pomieszczenia. – Zaangażował się w budowę nowego lokalu na warsztaty, małego murowanego budynku, który stał obok szkoły – wspomina jego córka. – W czasie budowy pomieszczenia warsztatowego tata codziennie wracał do domu wieczorami. Widziałam jego zaangażowanie i to, że bardzo lubi tę pracę. On po prostu żył szkołą, bardzo się angażował nie tylko w nauczanie, ale we wszystkie sprawy związane ze szkołą. Zawsze długo i dokładnie przygotowywał się do lekcji, pamiętam, że nawet tuż przed emeryturą nadal dużo czasu poświęcał na przygotowanie zajęć – mówi pani Wanda, która przez kilkanaście lat miała również okazję uczyć wraz z tatą w jabłonkowskiej placówce. Jak opowiada, Jan Turoń angażował się także w pracę społeczną. Śpiewał w chórze nauczycielskim i podobnie jak cała ich rodzina pracował społecznie w PZKO. W domu czytało się polską prasę i mówiło się o polskości.

Pedagoga Jana Turonia wspomina także wnuczka Tatiana. – Zapamiętałam go jako zapalonego nauczyciela. Był człowiekiem bardzo energicznym, nie chodził, ale prawie biegał, często w białym płaszczu noszonym na lekcjach chemii, który topotał za nim – wspomina Tatiana Kotula. Chociaż nigdy nie interesowałam się chemią, to w podstawówce ten przedmiot wydawał mi się ciekawy właśnie dzięki dziadkowi, który potrafił w nietuzinkowy sposób przekazać wiedzę swoim podopiecznym – opowiada. Podobnie postrzegali Jana Turonia także inni uczniowie: był wymagający, ale wszyscy uwielbiali jego prace laboratoryjne i eksperymenty, w czasie których zawsze coś się działo, dymiło, ciekło... Jan Turoń takich doświadczeń przygotowywał dla uczniów sporo, wiedząc, że dzieci najbardziej lubią przekonać się na własne oczy, jak coś działa. Wszyscy lubili także prowadzone przez



Wanda Kufa z córką Tatianą.

nego prace biologiczne. – Do dziś niektórzy dawni uczniowie mówią, że dzięki jego lekcjom już do końca życia nie zapomną, jak się szczepi drzewa – zauważa pani Wanda. – A ja pamiętam, jak pewnego razu na pracach biologicznych wypieliliśmy grządkę... razem z marchewką. Dziadek się wtedy zdenerwował, a ja od tego czasu wiem, jak wygląda wzrastająca marchewka – śmieje się pani Tatiana. – Dziadek na pewno był dla mnie wzorem człowieka i zapalonego pedagoga. Właśnie taki powinien być nauczyciel: umieć zainteresować uczniów tematem i przekazać tę pasję dzieciom. On miał taki dar – dodaje wnuczka.

Pytam panią Wandę, czy to tata –nauczyciel i jego zapał do pracy pedagogicznej skłoniły ją do wyboru tego samego zawodu. – Tata na pewno był dla mnie wzorem, ale na studia pedagogiczne zdecydowałam się nie tyle pod jego wpływem, co z wewnętrznego przekonania. Bardzo chciałam pracować z dziećmi i prze-

kazywać komuś wiedzę – wyjaśnia Wanda Kufa, która po ukończeniu czeskokieszyńskiego gimnazjum polskiego studiowała na Uniwersytecie Ostrawskim języki polski oraz czeski. Pierwszą pracę dostała w polskiej podstawówce w Mostach koło Jabłonkowa. – Tę szkołę wspominam z wielkim sentymentem. Dyrektorem był tam wtedy Gustaw Pyszek. Pamiętam rozpoczęcie roku szkolnego, które zawsze były tak podniosłe, w patriotycznym duchu, że wszyscy nauczyciele mieli łzy w oczach – opowiada pani Wanda. W mosteckiej podstawówce zaczęła pracować w 1963 roku. – Niedawno oglądałam zdjęcie z moją pierwszą klasą w roli wychowawcy. To była klasa 6. Czy zgadnie pani, ilu uczniów naliczyłam na tym zdjęciu? 26! Tak liczne klasy mieliśmy na drugim stopniu! Aż nie chce się wierzyć, że teraz jest tak mało dzieci w mosteckiej szkole i w innych naszych polskich szkołach na Zaolziu – zwraca uwagę.

W 1975 roku Wanda Kufa za-

częła uczyć w Jabłonkowie, do którego już wcześniej przeprowadziła się z Gródka. Jabłonkowską polską podstawówkę także wspomina bardzo mile. – Szkoła organizowała duże przedstawienia teatralne, był też świetny chór, bogata działalność pozalekcyjna. To była bardzo dobra szkoła, ze świetnymi nauczycielami. Kiedy tylko zaczęłam tam uczyć, poproszono mnie, żebym pracowała w Miejsowym Kole PZKO. Zgodziłam się i działałam w nim do dziś – opowiada. W jabłonkowskiej szkole uczyła języków polskiego i czeskiego. Ostatnie dziesięć lat przed emeryturą pracowała natomiast w szkole w Wędryni. Jak mówi, do dziś pamięta wielu swoich uczniów. Interesuje się tym, jak potoczyły się ich losy po opuszczeniu szkolnych murów.

Tatiana Kotula miała się na kim wzorować. Nie tylko mama i dziadek byli pedagogami, ale również w rodzinie taty ma ciotkę i kuzynki – nauczycielki, a wszystkie są oddane pracy pedagogicznej. – Kiedy mama

pracowała w Mostach, chodziłam właśnie do tamtejszej szkoły. Uczyła mnie ciotka, Helena Lach, którą wspominam bardzo serdecznie. Ona pokazała mi, że pozytywna motywacja uczniów jest najlepszą metodą. O każdym potrafiła powiedzieć coś dobrego. Chwaląc i pozytywnie motywując można osiągnąć najlepsze wyniki – podkreśla pani Tatiana, która, podobnie jak mama, ukończyła Polskie Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, a potem wybrała ostrawską uczelnię. Na wydziale pedagogicznym Uniwersytetu Ostrawskiego studiowała języki czeski i angielski oraz historię.

– To, że w rodzinie miałam wielu pedagogów, na pewno wpłynęło na mój wybór zawodu. Zawsze podziwiałam mamę za to, co robi. Słyszałam wiele pozytywnych opinii o niej jej pracy w szkole. Wiem, że była bardzo dobrą nauczycielką – opowiada Tatiana Kotula. – Mama zawsze mi mówiła, i do dziś to powtarza, że nie było ani jednego dnia, kiedy nie chciałoby jej się iść do szkoły, zawsze z radością szła do pracy. To jest godne pozazdroszczenia – mówi.

Tatiana Kotula po studiach przez rok uczyła w podstawówce w Jabłonkowie, wkrótce jednak podjęła pracę w szkole średniej, ponieważ bardziej pociągały ją zajęcia ze starszą młodzieżą. Jak opowiada, przez kolejne cztery lata uczyła w Technikum Rolniczym w Czeskim Cieszynie. – Ten okres także wspominam bardzo dobrze, zwłaszcza że miałam okazję prowadzić lekcje polskiego dla absolwentów polskich podstawówek. Chociaż nie jestem polonistką, te lekcje dawały mi wiele satysfakcji, bo język polski i polska literatura były mi zawsze najbliższe – opowiada. Jej ostatnim szkolnym przystankiem było Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie, w którym pracuje do dziś, ucząc języków czeskiego i angielskiego. – Bardzo lubię tę pracę, a przede wszystkim lubię tych młodych ludzi, których uczę. Po prostu lubię przebywać w ich towarzystwie.

Obie panie zgadzają się, że bycie nauczycielem w polskiej szkole różni się od pracy w innych placówkach. – Wierzę, że pedagog w naszych szkołach ma jakąś swoją małą misję do spełnienia. Przecież nie tylko uczymy przedmiotów, ale jesteśmy też wychowawcami, dlatego mamy wpływ nie tyle na to, co młodzież myśli, ale o czym myśli, nad jakimi sprawami się zastanawia. Nie chcemy im niczego narzucać, ale skłonić do tego, żeby zastanowili się na przykład nad sprawami języka ojczystego czy naszego społeczeństwa polskiego – wyjaśnia pani Tatiana.

Jak dodaje, bez względu na to, w jakiej szkole nauczyciel pracuje, ważne jest, żeby interesował się światem młodych ludzi, był wymagający, ale równocześnie wyrozumiały i potrafił zrozumieć młodego człowieka. Traktował uczniów po partnersku, ale też wyznaczał granice. – Uczniowie to wyczuwają i potrafią docenić – zapewnia nauczycielka.

ELŻBIETA PRZYCZKO



Przez kilkanaście lat Wanda Kufa i jej ojciec Jan Turoń pracowali w tej samej szkole. Na zdjęciu grono pedagogiczne jabłonkowskiej podstawówki w roku 1976. Pierwsza od lewej na dole – Wanda Kufa, w tym samym rzędzie drugi z prawej siedzi Jan Turoń.

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Fot. Archiwum rodzinne

CZWARTEK 24 marca

 TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Nie wahaj się i kręć 10.05 Pr. rozrywkowy 11.05 O wodzie, miłości i szczęściu 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Trzech mężczyzn i dziecko (film) 14.10 Szansa 15.15 O Teresce i pani Madam (bajka) 16.05 Zbroja i dzwoneczki (bajka) 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 3 plus 1 z Miroslavem Donutilem 21.20 Pr. dyskusyjny 22.20 Gejzer 22.50 Taggart 23.45 Motyw 0.25 AZ kwiz.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pamiętnik Dity P. 9.30 Magia natury monsunowych obszarów 10.20 Kosmos 11.05 Alpy z Paulem Mertonem 11.50 Miejsca pielgrzymek 12.05 Na ratunek życiu 12.25 Chcesz je? 12.30 Historie domów 12.50 Dunaj - europejska Amazonka 13.45 Nuklearny dynamit 14.45 Nauka na własnej skórze 15.40 Runway 06-24 16.40 Niemcy 17.35 City Folk 2015: Lublana 18.00 Ze smakośzem w podróży 18.45 Wieczorynka 18.55 Obrońca 19.25 Francja 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Jeruzalem 20.55 Podróżomania 21.25 Wieczna Slavia 22.25 Zapomniane światło (film) 0.10 Californication.

 NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ulica (s.) 10.10 Kochani sąsiedzi (s.) 11.20 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Tescoma ze smakiem 12.40 Detektyw Monk (s.) 13.40 Anatomia prawdy (s.) 14.35 Dr House (s.) 15.35 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.35 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 Bach! 22.10 Nico - ponad prawem (film) 0.05 Dr House (s.).

 PRIMA

6.10 X-Men (s. anim.) 6.40 Friends (s. anim.) 7.10 M.A.S.H. (s.) 9.25 Castle (s.) 10.25 Miejsce zbrodni: Hannover (s.) 12.25 Policja Hamburg (s.) 13.25 Komisarz Rex (s.) 14.35 Castle (s.) 15.35 Statek marzeń (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Szpital Motol 21.30 Pr. rozrywkowy 22.05 Tak, szefie! 23.20 Nakryto do stołu! 0.20 Miejsce zbrodni: Hannover.

PIĄTEK 25 marca

 TVC 1

6.00 List do ciebie 6.55 Złota panna (bajka) 8.05 Dziś ze Zdeńkiem Svěrákiem 8.35 Narcyzowy dom (film) 9.30 Pr. rozrywkowy 10.25 O mądrej Sorfarinie (bajka) 11.35 Bohaterski kapitan Korkoran (film) 13.05 O bogaczu i biedaku (bajka) 14.20 Zagubiony król (bajka) 15.30 O Janie i niezwykłym przyjacielu (bajka) 17.00 Niech żyją duchy (film) 18.25 Pamiętnik Dity P. 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Żandarmskie humoreski (s.) 21.30 13. komnata V. Svobodovej-Pizingerovej 21.55 Wszystko-party 22.50 Pr. rozrywkowy 23.45 Zawodowcy (s.) 0.40 Bolkoviny.

 TVC 2

6.00 Obrońca 6.35 Wielkanoc w Górach Łużyckich 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Królestwo natury 9.30 Transmisja mszy 10.40

Nasze tradycje 11.05 Ostatni dzień Jezusa z Nazaretu 11.35 Poszukiwania Drogi 12.30 Po Czechach 12.40 Chcesz mnie? 13.10 Jaka będzie nasza przyszłość? 14.00 Planeta Ziemia 14.50 Atak krabów 15.45 Podróżomania 16.25 Jeruzalem 17.15 Filipiny 18.15 Podróż po Kastylii i Leonie 18.45 Wieczorynka 18.55 Kwartet 19.20 Na ratunek życiu 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Quo vadis (film) 22.20 Świadek (film) 0.10 Ze smakośzem w podróży 0.55 Bates Motel (s.).

 NOVA

5.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 7.00 Mała syrenka (bajka) 8.15 Matylda (film) 10.05 Daleko jeszcze? (film) 12.00 WALL-E (film) 13.55 Smoking (film) 15.55 Magiczny spadek (film) 17.35 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Wykapany ojciec (film) 22.20 Iron Man (film) 0.40 Smoking (film).

PRIMA

6.25 X-Men (s. anim.) 6.55 Friends (s. anim.) 7.55 Potwory i spółka (film anim.) 10.05 Kłątwa Różowej Pantery (film) 12.25 Urlop z Andełem (film) 13.55 Dziewczyny z porcelany (film) 16.15 Piekarz cesarza (film) 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Przysań (s.) 21.35 Niepowstrzymany (film) 23.40 Nakryto do stołu! 0.35 Urlop z Andełem (film).

SOBOTA 26 marca

 TVC 1

6.00 Cudowne zioła 6.30 Łopatologicznie 7.25 O wysokiej wieży (bajka) 8.40 Gejzer 9.10 Ojciec Brown (s.) 10.00 Wszystko-party 10.50 O królownie z Rimini (film) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Hobby naszych czasów 13.00 Wiadomości 13.05 Skarb na Sowim Zamku (bajka) 14.20 Hotel Błękitna Gwiazda (film) 15.50 Historie sław 16.45 Hercules Poirot (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Nagrody Thalii 2015 21.45 Kolja (film) 23.35 22 kule (film) 1.30 Maneż Bolka Polívki.

 TVC 2

6.00 Teleranek 6.30 Mateuszek 6.35 Franklin i przyjaciele 7.00 Mikołajek 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Jarmek 9.35 Wędrowniki w poszukiwaniu muzyki 10.05 Folklorika 10.35 Grecka Wielkanoc 10.55 Nie zapominaj o biednych 11.35 Zatopione losy 11.55 Druga wojna światowa w kolorze 12.45 Auto Moto Rewia 13.15 Po Czechach 13.25 Tajemnica Wielkanocy 14.10 Jakub (film) 15.40 Oman - róża pustyni 16.35 Rybie legendy Jakuba Vágnera 17.25 Magia natury obszarów monsunowych 18.15 Podróż po Jerozolimie 18.45 Wieczorynka 18.55 Dunaj 19.50 Wiadomości w języku migowym 20.00 Tylko dla twoich oczu (film) 22.10 Cienie nad jeziorem (film) 23.45 Bobby (film).

 NOVA

6.15 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.45 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 7.15 Potwory kontra Obcy (s. anim.) 7.40 Powrót do przyszłości (s. anim.) 8.05 Looney Tunes (s. anim.) 8.30 Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) 8.55 Krok za krokiem (s.) 9.25 Flubber (film) 11.10 Przyprawy 12.10 Dzwon do TV Nova 12.45 Poradnik domowy 13.55 Zamienmy się żonami 15.30 Gorzka melodia (film) 17.25 Wszystko się wali

PROGRAM TV

(film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Twoja twarz brzmi znajomo 22.50 Polowanie na łowcę (film) 0.50 Córka generała (film).

 PRIMA

7.15 X-Men (s. anim.) 7.45 Friends (s. anim.) 8.45 Salon samochodowy 10.15 Ostry kurczak (s.) 11.30 Album rodzinny (film) 13.30 Miłość na końcu świata (film) 15.30 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.35 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 20.15 Kochamy Czechy 22.00 Bezlitosny (film) 0.10 Halloween II (film).

NIEDZIELA 27 marca

 TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Historie sław 7.20 Bohaterski kapitan Korkoran (film) 8.50 Łopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.00 Dynastia Nowaków (s.) 11.50 Televariete 13.30 Bajka 14.45 Prawda i kłamstwo (bajka) 16.05 Babcia (film) 17.35 Królowna ze złotą gwiazdą (bajka) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Wsi moja sielska, anielska (film) 21.40 Czarni baronowie (film) 23.25 Komisarz Moulin (s.).

 TVC 2

6.00 Teleranek 6.30 Mateuszek 6.40 Franklin i przyjaciele 7.00 Mikołajek 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.30 Transmisja mszy 10.40 Nasze tradycje 11.05 Papież z końca świata 11.55 Urbi et Orbi 12.25 Święci i świadkowie 12.40 Drogi krzyżowe 13.10 Podarowane dzieci 13.35 Chcesz mnie? 14.05 Słowo na niedzielę 14.10 Przez ucho igielne 14.40 Francja 14.55 Na pływalni z Ivo Šmoldašem 15.25 Królestwo natury 15.55 Trabantom przez Amerykę Południową 16.20 Wzdłuż Zwrotnika Koziorożca 17.25 Planeta Ziemia 18.45 Wieczorynka 18.55 Parkowanie 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w języku migowym 20.00 Straceńcy (film) 21.40 Złoto dla pazernych (film) 23.25 Tajne rozmowy Jackie Kennedy.

 NOVA

6.30 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 7.00 Potwory kontra Obcy (s. anim.) 7.25 Powrót do przyszłości (s.) 7.50 Looney Tunes (s. anim.) 8.15 Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) 8.40 Krok za krokiem (s.) 9.10 Weekend 10.10 Ogólniak (s.) 11.35 Ella zaklęta (film) 13.25 Piątek nie świątek (film) 15.10 Król (bajka) 16.50 Hrabia Monte Christo (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Na wodzie (s.) 21.30 Ścigany (film) 0.00 Agenci NCIS (s.).

 PRIMA

6.25 Max Steel (s. anim.) 6.55 Friends (s. anim.) 7.55 Tajemnice wojny 9.15 Prima Zoom Świat 9.45 Ostry kurczak (s.) 10.55 Pr. rozrywkowy 11.55 Poradnik domowy 13.45 Big Ben (s.) 15.50 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Program kulinarny 18.55 Wiadomości 20.15 Morderstwa VIP (s.) 21.35 Tak, szefie 22.55 Ostatnia dorożka (film) 1.10 Trzej muszkieterowie (s.).

PONIEDZIAŁEK 28 marca

 TVC 1

6.00 Złota panna 7.05 Hotel Błękitna Gwiazda 8.35 Narcyzowy dom 9.45 Niech żyją duchy 11.05 Królowna ze złotą gwiazdą 12.25 Bajka 13.30 O szczęściu bez końca 14.30 Babcia 15.55 Wsi moja sielska anielska 17.35 Królestwo potoków

18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Sprawy I wydziału (s.) 21.05 Wyrok 21.35 Czołgowy batalion (film) 22.55 Kryminalista (s.) 23.55 Zawodowcy (s.).

 TVC 2

6.00 Nie zapominaj o biednych 6.35 Papież z końca świata 7.25 Darowane dzieci 7.55 Drogi krzyżowe 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Rybie legendy Jakuba Vágnera 9.50 Jakub 11.20 Miejsca pielgrzymek 11.40 Ze smakośzem w podróży 12.20 Telewizyjny klub niesłyszących 12.50 Czechosłowacki tygodnik filmowy 13.05 Runway 06-24 14.05 Koło Porto 14.35 Oman - pustynna róża 15.25 Korea Południowa 15.55 Niemcy 16.50 Jej Królewska Mość mama 17.50 Moja 18.15 Podróż po Santiago de Cuba 18.45 Wieczorynka 19.00 Kosmos 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Wesołych świąt (film) 21.40 Konspirator 23.40 Straceńcy (film).

 NOVA

6.00 Na wodzie (s.) 6.55 Czarodziejski spadek 8.25 Narzeczona diabła 10.30 Daleko jeszcze? 12.10 G-Force 14.00 Dwa tygodnie na miłość 15.55 Igraszki z diabłem 17.35 Co o tym sądzą Czesi 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Kochani sąsiedzi (s.) 22.25 Mentalista (s.) 23.20 Kryminalne zagadki Miami (s.).

 PRIMA

6.15 Max Steel (s. anim.) 6.45 Friends (s. anim.) 7.15 Zaplątani 9.30 Pałko, wyjdź z worka 10.55 Syn Różowej Pantery 12.55 Anděl w górach 14.35 Honza prawie królem 16.30 Cesarz piekarza 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Top Star magazyn 22.50 Jesteś tym, co jesz 23.55 Nakryto do stołu!

WTOREK 29 marca

 TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Zauroczenie (s.) 9.55 Ojciec Brown (s.) 10.40 Kojak (s.) 11.30 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Potyczki Amy (s.) 14.45 Opowiadania filmowe 15.00 Kojak (s.) 15.50 Hubert i Staller (s.) 16.40 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 3 plus 1 z Miroslavem Donutilem 21.15 Poirot (s.) 22.50 Policja kryminalna Paryż 23.45 Wyrok.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Wzdłuż Zwrotnika Koziorożca 10.00 Planeta Ziemia 10.50 Filipiny 11.50 Moja 12.15 Chcesz je? 12.25 Auto Moto Rewia 12.50 Parkowanie 13.25 Wieczna Slavia 14.25 Upadek Singapuru 15.15 Kosmos 16.00 Magia natury obszarów monsunowych 17.50 Podróż po Edynburgu 18.15 Trabantom przez Amerykę Południową 18.45 Wieczorynka 18.55 Panama 19.25 Zatopione losy 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Błanik 21.30 Dom z kart (s.) 22.25 Akumulator 1 (film) 0.10 Siostra Jackie (s.).

 NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 10.50 Kochani sąsiedzi (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Tescoma ze smakiem 12.50 Detektw Monk (s.) 13.45 Anatomia prawdy (s.) 14.40 Dr House (s.) 15.35 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 16.57 Popołudniowe

wiadomości 17.30 Co o tym sądzą Czesi 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.25 Weekend 22.30 Kryminalne zagadki Miami (s.) 23.15 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 0.05 Dr House (s.).

 PRIMA

6.15 Max Steel (s. anim.) 6.45 Friends (s. anim.) 7.15 M.A.S.H. (s.) 9.30 Pr. kulinarny 10.25 Miejsce zbrodni: Hannover (s.) 12.25 Policja Hamburg (s.) 13.25 Komisarz Rex (s.) 14.35 Castle (s.) 15.35 Statek marzeń (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Agatha Raisin (s.) 21.30 Oczywiście Josefa Klímy 22.15 Jesteś tym, co jesz 23.20 Nakryto do stołu! 0.20 Miejsce zbrodni: Hannover (s.).

ŚRODA 30 marca

 TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Zauroczenie (s.) 9.50 Hubert i Staller (s.) 10.40 Kojak (s.) 11.30 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Potyczki Amy (s.) 14.45 Opowiadania filmowe 15.00 Kojak (s.) 15.55 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 List do ciebie 21.00 LekarKA 21.55 Wszystkiego najlepszego (film) 23.35 Policja kryminalna Paryż.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Podróż po Jerozolimie 9.30 Koło Porto 10.00 Jej Królewska Mość mama 11.00 Nasza wieś 11.25 Wędrowniki w poszukiwaniu piosenki 11.55 Folklorika 12.50 korea Południowa 13.20 Królestwo natury 13.45 Europa dziś 14.15 Szkocja z Paulem Mertonem 15.00 Jaka będzie nasza przyszłość 15.50 Klucz 16.20 Jerozolima 17.15 Wzdłuż Zwrotnika Koziorożca 18.15 Podróżomania 18.45 Wieczorynka 19.05 Tory w sercu Arabii 19.30 Historie domów 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Rybie legendy Jakuba Vágnera 20.55 Podróż po Wyspie Wielkanocnej 21.20 Pamiętnik Dity P. 21.50 Trabantom przez Południową Amerykę 22.20 Dom z kart (s.) 23.10 Gra o tron (s.) 0.05 Queer.

 NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 10.40 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Tescoma ze smakiem 12.50 Detektyw Monk (s.) 13.45 Anatomia prawdy (s.) 14.40 Dr House (s.) 15.40 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Co o tym sądzą Czesi 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Chcesz zostać milionerem? 21.45 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.35 Spowiedź 23.50 Agenci NCIS (s.).

 PRIMA

6.05 Max Steel (s. anim.) 6.35 Friends (s. anim.) 7.05 M.A.S.H. (s.) 9.20 Castle (s.) 10.20 Miejsce zbrodni: Hannover (s.) 12.20 Policja Hamburg (s.) 13.20 Komisarz Rex (s.) 14.30 Castle (s.) 15.30 Statek marzeń (film) 17.30 Popołudniowe wiadomości 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.30 Telebazar 23.45 Nakryto do stołu!



KRZYŻÓWKA KLASYCZNA

POZIOMO: 1. wyświechtany slogan 7. cienki papier na skręta 11. ma swój kaganek 12. iluzjon na kółkach 13. sprawozdanie 14. kłopotliwa sytuacja 18. jednoroczna gałązka 22. farba wodna 26. miejscowość z zamkiem Krzyżtopór 27. pospolita ruda żelaza 28. napęlnia węglem wagony 29. w Boliwii leży 30. polisacharyd złożony z heksoz 31. warsztat krawcowej 32. leśne odludzie 33. Gowin albo Kaczyński 37. wyspa wulkanów i lodowców 42. nagłe wypłynięcie cieczy 45. postulat 46. chustka na szyję 47. uczucie beznadziejności 48. kruche ciasteczko. 49. trasa komunikacyjna.

PIONOWO: 1. chwast zbożowy 2. Claude, impresjonista 3. zaciąg do wojska 4. smaczna ryba z różowym mięsem 5. dom szlachcica 6. groźna mina 7. budowlana prowizorka 8. drewniane naczynie do prania 9. kablowe lub telewizyjne 10. meksykański sukulent 15. stopień podoficerski 16. usuwa powietrze z konserw 17. karta dań 19. ekskomunika 20. płonie na biwaku 21. artyleryjska kanonada 23. pokrewny operetce 24. szaniec 25. literacka nazwa Polaków 33. małe ssaka z kolcami 34. udziela porad prawnych 35. pojazd na płozach 36. reszka 38. uszczerbek na honorze 39. wielbiciel 40. opieka 41. lutowa solenizantka 43. założenie 44. moneta z Chin

ROZWIĄZANIE DODATKOWE: (Fragment znanej piosenki).

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

43

55

39

42

11

24

13

8

35

14

15

16

17

18

36

12

35

32

20

21

22

23

24

25

27

25

34

26

3

49

28

46

2

56

29

5

41

31

9

19

6

30

15

33

26

22

32

16

29

1

48

21

36

17

38

38

39

11

40

41

33

34

35

13

42

43

44

23

31

54

51

12

47

37

14

40

28

47

4

49

7

50

45

53

51

12

47

37

14

40

28

47

4

49

7

50

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

1

3

6

7

9

11

13

14

16

17

19

12

13

14

16

17

19

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

POZIOMO: 1. okruchowa osadowa skała 2. egzotyczne pnącze 3. brazylijski pisarz-noblista 4. syntetyczne włókno z byłej NRD 5. w greckim alfabecie 6. umizgi 7. w zachodniej Francji leży 8. rozbrzmiewa polską piosenką 9. Pacyfik 10. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Już się niestety kończą) 11. uskrzydłony stróż 12. kościelny dostojnik 13. plus z rozbiórki 14. dzieło gisera 15. gaz szlachetny do żarówek 16. ryba gotowa do tarła 17. materiał na szyby 18. groźna choroba oka 19. posiadacz cudownej lampy.

PIONOWO: ANASTAZY ANDERSEN BANGKOK CENZURKA GLASGOW JAPONKA KAROTEN LAJKONIK MURDELIO OŁOWICA PADALEC PANIUSIA PODYMNE TANATOS WILLIAM. (Opr. JO)

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

GATUNEK SZKŁA
BADA WODNE ORGANIZMY

KOMUNAL

OFIARA KAINA
TELUSZCZ

NA NASYPIE

H₂O
MAZIEMIE WAM PŁOJ

BANDA-OLSENA

WYSPY OKÓŁ MADAGASKARU

PIWO Z PUBU
DZIELNICA NEDZY

WSKAZÓWKA
BIOKATA-LIATOR

PLAŚ
BOG MĄDROŚCI

LEPI
UTARTY ZWYCZAJ

DYSONANS

JEDNOŚLAD Z JAPONU

GRAJĄCY MEBEL
DUŻY LOKAL

W NIEMCCZECH LEŻY
ŻYZNA NA PUSTYNI

KOSZMAR SENNY

MA KOTA
CHARAKTE-RYSTYKA

PRAWO ZWYCZAJOWE
CENTRUM LONDYNU

POSTĘPEK

SILA

BLONKOWKA

PRZESZKADA PSYCHOLOGOW
STUMONY SMIECH

CIESZYN

SIŁA

18

17

8

15

5

GŁOSNY OWAD Z TROPKÓW

5

17

8

15

ROZWIĄZANIE DODATKOWE

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20

LOGOGRYF KOŁOWY

16

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

A

ARYTMOGRAF

1. rodzaj rygla, zasuw 2. tubylec z Himalajów 3. norma, reguła 4. redakcyjna w gazecie 5. ekipa statku 6. przypinana do spodni 7. komórka powstała z połączenia się gamet 8. rurka do picia 9. ekspert w danej dziedzinie 10. musi mieć samogłoskę 11. roztwór do marynowania 12. poobiednia drzemka 13. dodatnia cecha charakteru 14. mieszkanka stolicy Korei Południowej 15. zewnętrzna część meczetu 16. broń Michała Wołodyjowskiego. **Wyrazy trudne lub mniej znane:** ZIJADA, ZYGOTA. (Opr. BJK)

5

12

8

11

6

1

9

6

7

7

3

10

15

1

16

20

3

10

12

19

3

10

15

4

9

6

1

2

3

4

2

13

17

18

6

14

17

3

10

15

10

1-2-3-4-5-6-7-8: prowadzi księgi rachunkowe
9-10-11-10-12-3-13-11: przebój Maryli Rodowicz lub dawniej: lekarstwo, środek zaradczy
14-15-16-2-1: zespół Stanisława Hadyny
17-18-9-19-17-3-20-8: przyjęcie z okazji nadania dziecku imienia. (Opr. BJK)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 7 kwietnia br. o godz. 10.00.



Pierwszy jarmark szkolny. Będą następne!

Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO



Organizatorami wielkanocnej wystawy charytatywnej są członkowie Parlamentu Szkolnego.

Jak zorganizować fajną szkolną inicjatywę, a przy tym wesprzeć ludzi potrzebujących pomocy? Wiedzą to doskonale uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie. We wtorek odbyła się tu pierwsza szkolna wystawa charytatywna. Oczywiście o tematyce wielkanocnej.

Jak wyjaśniła nam nauczycielka Irena Gomola, była to inicjatywa Parlamentu Szkolnego, którego jest koordynatorką. – Wspólnie z uczniami postanowiliśmy, że pieniądze zebrane na jarmarku zostaną przeznaczone na cel charytatywny. Skontaktowałam się z jabłonkowskim Caritasem i ustaliliśmy, że wesprzemy działającą w ramach Caritasu organizację Pomoc św. Rafała, która pomaga ludziom będącym chwilowo w trudnej sytuacji życiowej – wyjaśniła pani Irena. Jak powiedziała, Pomoc Św. Rafała zajmuje się potrzebującymi osobami z Jabłonkowa i okolicy, zebrane pieniądze trafią więc do konkretnych ludzi z najbliższego otoczenia. Dzięki inicjatywie uczniów i pomocy osób, które zawitały na jarmark, uda się być może zakupić dla potrzebujących na

przykład ubrania, sprzęt domowy czy inne potrzebne rzeczy, na które nie mogą sobie pozwolić.

A co sprzedawano na jarmarku w szkolnej auli? Oj, wybór był wielki! Można było nabyć świąteczne wypieki, prace ręczne, dekoracje wielkanocne, stroiki, obrusy i inne ozdoby. Wszystkie te rzeczy przygotowali uczniowie oraz rodzice. Dzieci robiły ozdoby na zajęciach plastycznych i kółku ceramiki. Sporo przedmiotów wykonanych specjalnie na wystawę przyniesli rodzice i dziadkowie. Nauczycielki zaś pomagały w auli udekorować i ułożyć stoły, na których sprzedawane były pamiątkowe przedmioty.

– Rodzicom i dziadkom, którzy wykonali rzeczy na naszą wystawę, należą się ogromne podziękowania. Oczywiście także uczniom i nauczycielkom, które przygotowywały wszystko z dziećmi na zajęciach oraz pomagały przy wystrojeniu sali – podkreśliła pani Irena.

– Ja przyniosłam z domu kilka różnych rzeczy, bo moja babcia podarowała na wystawę szydełkowe i wyszywane ozdoby: motylki, kwia-

tuszki i inne dekoracje – powiedziała piątklasistka Małgosia Szotkowska, która podobnie jak inni członkowie Parlamentu Szkolnego pełniła we wtorek dyżur na jarmarku, troszcząc się o sprzedaż wielkanocnych ozdób i smakołyków.

Wielkanocną wystawę przyszli obejrzeć i coś na niej kupić nie tylko uczniowie i nauczyciele, ale oczywiście także rodzice, dziadkowie i inni mieszkańcy. Zajrzały tu także dzieci z okolicznych szkół. Wpaść mógł każdy zainteresowany, a jeśli jeszcze nabył jakiś przedmiot lub nawet kilka, organizatorzy byli bardzo uradowani. Inicjatywa odniosła ogromny sukces. Jak dowiedzieliśmy się dzień później, drzwi auli praktycznie się nie zamykały. Przyszło mnóstwo osób, a na dodatek – niemal wszystkie wystawione przedmioty zostały sprzedane i uzbierano całkiem pokaźną sumę pieniędzy, która teraz trafi do potrzebujących.

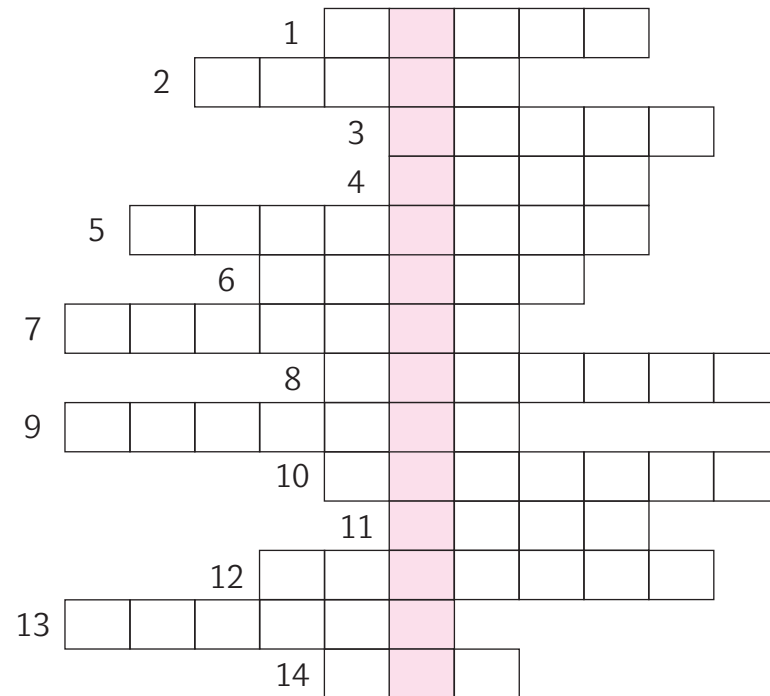
Jak powiedziała Irena Gomola, członkowie Parlamentu Szkolnego chcieliby, by tegoroczna wystawa wielkanocna zapoczątkowała tradycję szkolnych wystaw, niekoniecznie zawsze wielkanocnych. Parlament jabłonkowskiej podstawówki jest zresztą bardzo aktywny w ciągu całego roku. – Organizujemy różne imprezy szkolne. Na przykład w zeszłym roku przygotowaliśmy „talent Henia” (Henia – bo nasza szkoła nosi imię Henryka Sienkiewicza), czyli imprezę, na której uczniowie mogli zaprezentować swoje talenty, na przykład śpiewacze lub inne. Przede wszystkim jednak zadaniem Parlamentu Uczniowskiego jest wysłuchiwanie opinii uczniów i rozwiązywanie problemów – wyjaśniła jego wiceprzewodnicząca, Karolina Kohut z klasy 8. (ep)

WIELKANOCNE ŁAMIGŁÓWKI

Zapraszamy do rozwiązywania łamigłówek. Żeby wziąć udział w losowaniu nagrody książkowej, należy przysłać odpowiedzi z przynajmniej dwóch dowolnych łamigłówek drukowanych w dzisiejszym „Głosiku”. Uwaga: przy „połączonych kwadratach” należy podać wszystkie hasła. Na odpowiedzi czekamy do 5 kwietnia. Nagrodę za rozwiązanie poprzedniej krzyżówki wylosowały Dorotka i Klarka Plachtowe z PSP w Oldrychowicach.

KRZYŻÓWKA

1. U niego kupisz okulary 2. Pierwszy pojazd latający, wymyślony na początku XVIII wieku 3. W zimie jak najcieplejsza, w lecie najlepsza z daszkiem 4. Są w centrum uwagi w czasie wizyty u dentysty 5. Przeciwnieństwo końca 6. Najwyższe góry Polski i Słowacji 7. Zwierzętko na wielkanocnym stole 8. Szkiełka, przez które widać lepiej 9. Ciemnoczerwony, „winny” kolor 10. Świeżo wykłuty z jaja ptak 11. Rzeka płynąca przez Polskę, Czechy i Niemcy, w Czechach przepływa m.in. przez Bogumín i Ostrawę 12. Zły sen 13. Duży ptak z długim czerwonym dziobem, który przylatuje do nas na wiosnę i chętnie buduje gniazda na przykład na dachach lub słupach elektrycznych 14. Rodzaj zboża, które gotuje się do obiadu, najchętniej uprawiany i jedzony w Chinach i Indiach. (ep)



BAJKOWE ZAGADKI DISNEYA

Zapraszamy do rozwiązywania zagadek z bohaterami filmów animowanych Disneya. Odpowiedziami nie są tytuły filmów, ale ich bohaterowie. Przy każdej zagadce podajemy dwie liczby: pierwsza oznacza, ile liter ma odpowiedź, druga natomiast wskaże wam tę literę wyrazu, która utworzy hasło. Kiedy odgadniecie wszystkie zagadki, z literek wskazanych przez cyfry ułożycie hasło.

1. Bohater tej nakręconej w 1941 roku bajki to sympatyczne słońtko. Niestety los obdarował go nienaturalnie dużymi uszami, z powodu których staje się posmiewiskiem. Historia kończy się szczęśliwie – słońki przezwycięża wszystkie kłopoty i staje się pierwszym na świecie latającym słońcem. 5-1
2. Ta księżniczka, najmłodsza z córek Trytona, pochodzi wprawdzie z bajki Hansa Christiana Andersena, jednak twórcy filmu sporo zmienili w fabule. W rezultacie wszystko kończy się szczęśliwie i dzięki pomocy kraba Sebastiana i rybki Florka księżniczka poślubia swojego ukochanego. 5-3
3. Zamknięta w wieży księżniczka, wychowywana przez czarownicę, jest główną bohaterką filmu animowanego z 2010 roku. Pełna temperamentu księżniczka oraz jej wybrane o awanturniczym usposobieniu przeżywają wiele przygód, by na koniec pokonać czarownicę, a następnie... żyć długo i szczęśliwie. 9-3
4. Ta młoda dzielna dziewczyna ze znanego filmu animowanego żyła 2 tysiące lat temu, podczas najazdu Hunów na Chiny. Uciekła z domu, by zamiast chorego ojca stanąć do walki. Dzięki wielkiej odwadze uratowała cesarza oraz przywróciła honor swojej rodzinie. 5-5
5. Jeden z ostatnich filmów nakręconych przez wytwórnię filmową Walt Disney Pictures osiągnął niebywały sukces, a jasnowłosa księżniczka, która jest jego główną bohaterką, stała się idolką wszystkich dziewczynek na świecie. Oprócz dwóch siostr-księżniczek w filmie zobaczycie też na przykład bałwana Olafa oraz całkiem sporo śniegu i lodu. 4-1
6. Film ten to swobodna adaptacja opowieści pochodzącej z „Księgi tysiąca i jednej nocy”. Występują w nim ubogi chłopiec, którego imienia nie zdradzimy, wybranka jego serca – córka sułtana, Dżasmina, a także zły Dżafar oraz... stara lampa, w której mieszka Dżin. Już wiecie, jak ma na imię bohater tej bajki? 6-5.

POŁĄCZONE KWADRATY

1. Biały puszek z apteki lub cukrowa na odpuście / Anna, Ania 2. Znajdziesz ją w morzach, rzekach lub po prostu... w kranie / Łódź Noego 3. Długa cienka bułka pszenna / Woda po łacinie, na przykład w nazwie parku wodnego a... park 4. Twórcza nawiedza artystów / Pierwsza litera alfabetu greckiego. (ep)

1	W			A			
2	W			A			
3	W			A			
4	W			A			
5	W			A			



Stoły wypełniły się pisankami, zajęczkami i innymi wielkanocnymi ozdobami.





ŻYCZENIA



Dziś, 24. 3. 2016, obchodzi jubileusz życiowy – 70. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek
pan ALOIS PYSZKO
z Mostów koło Jabłonkowa.
Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności, radości, sił i dużo błogosławieństwa Bożego na dalsze lata składają: żona Irena, córki Beata, Halina i syn Stanisław z rodzinami.
GL-179

WSPOMNIENIA



*Jak dobrze, że byłeś i trwasz nadal
– w naszych sercach, w naszej pamięci.*
Dnia 28. 3. 2016 obchodziliśmy 90. urodziny nasz Kochany Tatusi, Dziadek, Pradziadek, Teść
śp. ADAM PILCH
z Gródka,
zaś 15 kwietnia minie 7. rocznica Jego śmierci. Z szacunkiem i miłością wspominają córki i synowie z rodzinami.
AD-007

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za liczny udział w ceremonii pogrzebowej naszego Kochanego
śp. CZESŁAWA CURZYDŁY
Szczególne podziękowania pragniemy złożyć ks. Radkowi Drobiszowi za dostojne prowadzenie mszy i obrzędu pogrzebowego. Dziękujemy Tadeuszowi Smugale za pełne powagi przemówienie w imieniu szkoły i przedszkola oraz Koła PZKO w Cierlicku.
Dziękujemy również Alojzemu Suchankowi za wzruszające słowa pożegnania w imieniu kolegów szkolnych. Zasmucona rodzina.
GL-205

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Barbie: Tajne agentki (24-28, godz. 16.00); Czarownica (24-27, godz. 17.30); Batman v Superman: Świt sprawiedliwości (24-28, godz. 19.00); Deadpool (24-27, godz. 20.00); Dzwoneczek i tajemnica piratów (27, godz. 10.00); Obecna szkoła (28, godz. 17.30); Já, Olga Hepnarová (28, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Batman v Superman: Świt sprawiedliwości (24-27, godz. 19.00; 25, godz. 14.15); Lobster (24, godz. 19.30); Kung Fu Panda 3 (24-27, godz. 16.30; 26, 27, godz. 17.45); Barbie: Tajne agentki (26, 27, godz. 16.00); Czarownica (26, 27, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Batman v Superman: Świt sprawiedliwości (24-27, godz. 17.30); Czarownica (24-27, godz. 20.00); Kung Fu Panda 3 (25, godz. 10.00); Robinson Crusoe (28, godz. 15.00); Bogowie Egipta (28, godz. 17.30); Syn Szawła (28, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Rodzina Belierów (25, godz. 17.00); **BYSTRZYCA:** The Walk. Siegając chmur (26, godz. 18.00); **CZ. CIE-**

SZYN – Central: Grawitacja (24, 25, godz. 17.30); Batman v Superman: Świt sprawiedliwości (24, 25, godz. 20.00; 26, 27, godz. 17.30); Kung Fu Panda (26, 27, godz. 15.30); Czarownica (26, 27, godz. 20.00); **CIE-SZYN – Piast:** Złoty koń (24, godz. 15.00); Zmartwychwstały (24, godz. 16.30, 18.30); Deadpool (24, godz. 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków na „...Lecz wnuk starą mowę dziadów ledwie że rozumie...”, czyli rodzinne spotkanie z językiem ojczystym w Domu PZKO. Odbędzie się ono w niedzielę 3. 4. godz. 15.30. W programie dyktando w grupkach lub pojedynczo (pod pseudonimem),

rozważania prof. Kadłubca „O cieszyńskim języku ocalenia narodowego”, warsztaty plastyczne dla najmłodszych. Po dyktandzie analiza najczęstszych błędów, nagrody dla zwycięzców zapewnione. **BOCONOWICE – MK PZKO** zaprasza 17. 4. o godz. 16.00 na przedstawienie teatralne autorstwa państwa Czudków pt. „Stary pachol” w wykonaniu teatru MK PZKO Milików-Centrum do Domu Kultury. Organizatorzy zapewniają świetną zabawę oraz bogaty bufet. **JABŁONKÓW –** Zapraszamy 31. 3. o godz. 15.00 do pizzerii na coroczne spotkanie absolwentów Polskiej Szkoły Wydziałowej z lat 1953 oraz JUKU z roku 1954. Inf. 731 892 401.

ŁOMNA DOLNA – Zespół teatralny MK PZKO zaprasza w niedzielę 27. 3. o godz. 16.00 na przedstawienie wielkanocne pt. „Pięte koło” autorstwa Władysława Młynka do hotelu „Pod Akacjami”. **MILIKÓW-CENTRUM – MK PZKO** zaprasza do Domu PZKO na komedię Ireny i Jana Czudków pt. „Stary pachol” w terminach: 27. 3., 2. 4., 3. 4. i 10. 4., zawsze o godzinie 16.00. **PTM –** Zapraszamy na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM, które odbędzie się 1. 4. o godz. 18.00 w Cz. Cieszynie, ul. Smetanova 1908/9, w pizzerii „Altro”. W programie Józef Słowik: „Jak wyglądała rejestracja PTM wg przepisów nowego kodeksu obywatelskiego”. **PTTS „BŚ” –** Zapraszamy na tradycyjny wielkanocny wymarsz na Ostry z KČT, który odbędzie się w poniedziałek 28. 3. Miejsce wyjścia dowolne. Można pociągami do Trzyna, a potem autobusem do Tyry. Rejestracja w schronisku w godz. 10.00-12.00. Odjazd pociągu z Cz. Cieszy na o godz. 7.20. Inf. tel. 731 244 346, www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, płyty gipsowe, wymiana okien PVC. Tel.: 603 854 651. GL-107
OPRAWUJEME SAMOCHODY všech marek AUTOSERVIS-PNEUSERVIS Pamicar s.r.o. – Tel.: 608 120 706. GL-037

OFERTA PRACY

ZATRUDNIĘ OSOBE do pomocy domowej w Olbrachcicach. **Zakres umowy:** regularne cotygodniowe utrzymywanie czystości w domu jednorodzinnym. **Czas pracy:** raz w tygodniu w dniu roboczym w godzinach przedpołudniowych.

Wymagania: precyzyjność, uczciwość, dyskrecja. **Wynagrodzenie:** do uzgodnienia podczas rozmowy kwalifikacyjnej. **Kontakt:** telefonicznie pod numerem 604 103 089 w godz. 17.00-19.00. GL-206
ROZVÍJEJÍCÍ SE SPOLEČNOST HLEDÁ obchodního zástupce se zkušenostmi v zemědělském nebo strojním oboru, požadovaná znalost jazyků: anglického nebo německého a polského, minimálně 3léta praxe na obdobné pozici, vysokoskolské vzdělání. Nabízíme velmi dobré pracovní podmínky, stálou mzdu + provize. Moravskoslezský kraj. Životopis zasílejte na prodej@faofar.cz. GL-198

ZAPISY

KARWINA-FRYSZTAT – Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola w myśl par. 34 Ustawy Szkolnej ogłasza Zapisy do przedszkola na rok szkolny 2016/2017 w czwartek 7. 4. w godz. 7.00-17.00 w budynku przedszkola. Potrzebne są: akt urodzenia dziecka oraz dowód osobisty jednego z rodziców. Druki: Prośba o przyjęcie dziecka do przedszkola oraz Karta Ewidencyjna dziecka są do odebrania w przedszkolu – do 31. 3. lub do pobrania na stronach internetowych www.pzskarvina.cz. Wypełnione druki prosimy przynieść do przedszkola w dniu zapisów.

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Ostrawska 67, Cz. Cieszyn: do 28. 3. wystawa prac młodych twórców z Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego pt. „Przenikanie”. **MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Frydecka 387:** do 31. 3. wystawa pt. „Historia i rozwój miasta Trzyna”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00 i nie: godz. 13.00-17.00. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14:** stała ekspozycja pt. „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.30; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.30; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10, Karwina-Frysztat:** do 18. 9. wystawa pt. „Když Evropou nesla se secese”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

Ogłoszenia do »Głosu Ludu«
przyjmowane są w dni powszednie:

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00.

Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002

e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

**Sprzedawca internetowy
POSZUKUJE
pracownika ekspedycji
Miejsce pracy:** Bogumin
Praca nie jest wymagająca fizycznie, odpowiednia również dla kobiet

Oferujemy:
♦ dobre warunki płacowe
♦ pracę w młodym zespole
♦ możliwość rozwoju osobowego

Wymagamy:
♦ aktywnej znajomości języka polskiego
♦ odpowiedzialności i prężności

**Oferty należy kierować
na adres:** dengl@balistas.com
Tel. 777 836 378

KALKULATOR
PALIWOWY

**Ceny paliw na stacjach
z dnia 23. 3. 2016**

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	3,92 zł
ON	3,73 zł
LPG	1,60 zł
Cieszyn, Statoil	
E95	4,07 zł
ON	4,01 zł
LPG	1,67 zł
Cieszyn, Shell	
E95	4,03 zł
ON	3,97 zł
Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,05 zł
ON	3,89 zł
Czeski Cieszyn, Shell	
E95	27,40 kc
ON	25,90 kc (wik)

KALKULATOR
WALUTOWY

**Kursy walut w kantorach
z dnia 23. 3. 2016**

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,155	0,160
EUR	4,230	4,270
USD	3,770	3,880
Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,155	0,162
EUR	4,200	4,300
USD	3,750	3,850
Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,250	6,450
EUR	26,700	27,300
USD	23,800	24,500
Trzyniec Albert		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,205	6,460
EUR	26,650	27,500
USD	23,680	24,530
(wik)		

**Zareklamuj się w
»GŁOSIE LUDU«
doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896**

Znajdź nas na Facebooku
i odwiedzaj naszą stronę
www.glosludu.cz

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



Na Leśnej ograbili lidera

Osiem godzin w autokarze i tylko punkt za bezbramkowy remis. Piłkarze prowadzącego w drugoligowej tabeli Znojma nie tak wyobrażali sobie podróż pod Jaworowy. Trzyńczanie zaskoczyli faworyta rozgrywek pieczołowitą defensywą i dobrym pressingiem.

Po wygranej na boisku Wyszehrad podopieczni trenera Karla Kuli zaliczyli kolejny udany pojedynek. – Teraz czekamy z niecierpliwością na sobotnie derby z Opawą. W nich też chcemy pokazać dobry futbol – zadeklarował szkoleniowiec Trzyńca, Karel Kula. Sobotni mecz Trzyńca z Opawą będzie można obejrzeć na żywo w stacji ČT Sport. Początek spotkania na stadionie Rudolfa Ľabaja o godz. 11.00. W sobotnie popołudnie piłkarskiej porcji wrażeń doczekają się też w Karwinie. Wicelider tabeli podejmuje od godz. 15.00 dziesiąty Vlašim. Karwiniacy mogą w tym tygodniu trochę swobodniej poddychać, albowiem trzeci w tabeli Sokolov sensacyjnie przegrał we wtorek z Frydkiem-Mistkiem.

Trzyńczanie w rewanżowej rundzie rozgrywek jeszcze nie stracili bramki. Zbliżenie się do środkowej strefy tabeli po dwóch meczach i trzech punktach w kieszeni wcale nie wygląda jak science fiction. Widać, że trener Karel Kula w zimowej przerwie nie oszczędzał swoich podopiecznych. Treningi kondycyjne, według relacji samych piłkarzy, należały do bardzo wymagających.



Martin Motyčka (z lewej) próbuje przerwać ofensywną szarżę gwiazdora Znojma, Libora Žondry.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. Tak w meczu z Wyszehradem, jak też w ostatnim spotkaniu ze Znojmem, podbeskidzki zespół cechowała gra do końca, nie było „deptania kapusty” charakterystycznego dla wielu meczów Trzyńca w jesiennej rundzie. – Obawiałem się konfrontacji ze Znojmem z kilku powodów. Przyjechał do nas lider tabeli, w dodatku piłkarze mieli tylko dwa dni przerwy na regenerację po arcyważnym sobotnim zwycięstwie w Pradze. Na całe szczęście kondycyjnie wytrzymałszy do końca – powiedział nam Karel Kula. Mecz Trzyńca ze Znojmem zważył na stadion Rudolfa Ľabaja

ja nie tylko kapryśną pogodą, ale również wiele znanych osobistości ze świata futbolu. Wtorkowy mecz obejrzeli na trybunie dla vipów m.in. obecny szkoleniowiec Banika Ostrawa, Vlastimil Petržela, trener drugoligowej Karwiny, Jozef Weber, były trener Karwiny Leoš Kalvoda, a także były znakomity napastnik, a obecnie piłkarski agent Zdeněk Nehoda.

Tajemnicą poliszynela jest, że na celowniku klubów z wyższych klas rozgrywek od dłuższego czasu znajduje się trzyński snajper René Dedič, a także gwiazdor Znojma, Libor Žondra. – René Dedič w wiosennej rundzie czeka na razie na

pierwszego gola. W Wyszehradzie dwie bramki zdobył Pavel Malcharek. Nieważne, kto strzela gole, ważne, że zdobywamy punkty potrzebne do walki o uratowanie drugoligowej skóry – podkreślił Kula, który zaprzeczył zarazem spekulacjom, że Zdeněk Nehoda przyjechał do Trzyńca z konkretną ofertą. – Nehoda, a także kilku innych znanych trenerów i byłych piłkarzy po prostu skorzystało z okazji, by obejrzeć dobry mecz drugoligowy – powiedział „Głosowi Ludu” Karel Kula. – Chciałbym w imieniu naszych piłkarzy serdecznie zaprosić kibiców na sobotni mecz z Opawą. Pojedynek przed kamerami czeskiej telewizji będzie świetną okazją do promocji trzynieckiego futbolu.

JANUSZ BITTMAR

FNL

TRZYNIEC
ZNOJMO 0:0

Trzyńec: Paleček – Velnér, Čelůstka, Bedecs, Janoščin – Motyčka, Salachna – Malcharek (70. Joukl), Málek (88. Teplý), Janošík (77. Ceplák) – Dedič.

Lokaty: 1. Znojmo 37, 2. Karwina 32, 3. Sokolov 32, ... 8. Opawa 21, 9. Frydek-Mistek 18, 10. Vlašim 17, 11. Cz. Budziejowice 17, 12. Trzyńec 17 pkt. W sobotę: Trzyńec – Opawa (11.00), Karwina – Vlašim (15.00).

W Wiśle najlepszy Maciej Kot

Śnieg zwożony ciężarówkami z górnych partii gór uratował organizatorów mistrzostw Polski w skokach narciarskich, które na zakończenie narciarskiego sezonu rozegrane zostały w Wiśle. Na skoczni im. Adama Małysza najlepiej spisał się w konkursie indywidualnym Maciej Kot, wyprzedzając Stefana Hulę i Kamila Stocha. Dla Stocha, dwukrotnego mistrza olimpijskiego, sezon 2015/2016 wyglądał koszmarne.

W Wiśle najrówniej skakał wychowanek AZS Zakopane, Maciej Kot. Do triumfu w krajowym czempionacie wystarczyły mu dwa spokojne skoki na odległość 131 i 132 metrów. Srebrny medal przypadł Stefanowi Huli, zaledwie brązem musiał się zaś zadowolić Kamil Stoch. W klimat słabego sezonu wpisał się wiślanin Piotr Żyła, który uzupełnił finałową szóstkę.

Maciej Kot w rozmowie z dziennikarzami nie krył dużej satysfakcji. – Wiedziałem, że pierwszy skok troszkę zepsułem i jest rezerwa w moich skokach, więc przy dobrym



Trójka najlepszych w mistrzostwach Polski. Od lewej: Stefan Hula, Maciej Kot i Kamil Stoch.

skoku jest szansa, żeby awansować. Wierzyłem, że skok będzie dobry, taki na jaki mnie stać, a jaki wynik to przyniesie, to już zależało od moich rywali. W finałowej serii

warunki były cięższe, wiatr wiał w plecy. Do końca nie było pewne, kto wygra, bo w czołówce było bardzo ciasno – stwierdził Kot. Drugi w klasyfikacji Stefan Hula zaprzepas-

cił szansę na złoty medal w drugiej serii konkursowej. – Trudno, ale cieszę się z medalu. Za mną udany sezon i fajne skoki. Nawet gdy dzisiaj popsulem drugi skok, to i tak dało mi to dobre metry. Cieszę się z tego sezonu, z całej tej pracy, którą włożyłem. Ona zapracowała i teraz mogę ze spokojem odpocząć – powiedział dziennikarzom Hula. Brązowy Kamil Stoch przyzwyczaił swoich fanów do dużo lepszych występów. Jednak nie w tym sezonie, który w ramach Pucharu Świata spisał na straty. Trzecie miejsce w Wiśle Stoch traktuje pozytywnie. – Cieszę się, że pogoda dopisała, bo początkowo wydawało się, że nie będzie nam sprzyjać. Później jednak wypogodziło się i mieliśmy naprawdę fajny konkurs, dużo pozytywnych emocji, wysoki poziom zawodów. Kilka skoków poza granicę 130 metrów pokazuje, jaki poziom jest w Polsce. Ja sam musiałem wspiąć się na swoje wyżyny i mocno popracować, by oddać tutaj dalekie skoki – relacjonował Stoch.

(jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – FNL: Trzyńec – Opawa (sobota, 11.00), Karwina – Vlašim (sobota, 15.00). **DYWIZJA:** L. Piotrowice – Nowy Jiczyn (sobota, 16.00), Hawierzów – Wielkie Karłowice (niedziela, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Břidličná – Wędrzynia, Czeski Cieszyn – Bogumin, Dziečmorowice – Haj (sobota, 15.00), Pusta Polom – Orłowa (niedziela,

15.00). **IA KLASA – gr. B:** Dobratice – Bystrzyca, Datynie Dolne – Veřovice, Wracimów – Stonawa, Czeladna – Lutynia Dolna (sobota, 15.00), Sedliszczce – Olbrachcice (sobota, 16.30). **IB KLASA – gr. C:** Sucha Górna – Raszkowice, Sn Orłowa – Gnojnik, Żuków Górny – Luczina, Dobra – Śmiłowice, Toszonowice – Gascontrol Hawierzów (sobota, 15.00), Inter Piotro-

wice – Jabłonków, Lokomotywa Piotrowice B – Nydek (niedziela, 15.00). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** TJ Pietwałd – Lokomotywa Łąki, B. Rychwałd – F. Orłowa, Bogumin B – SJ Pietwałd, Zabłocie – Cierlicko, V. Bogumin – Olbrachcice B (sobota, 15.00), G. Błędowice – Dąbrowa, Wierzniowice – S. Rychwałd (niedziela, 15.00). **MISTRZOSTWA**

POWIATU FRYDEK-MISTEK: Nawsie – Metyłowice, Mosty – Ol-drzychowice (sobota, 15.00), Bukowiec – Baszka, Piosek – Liskowice, Gródek – Chlebowice (niedziela, 15.00).

PIŁKA RĘCZNA – FINAŁ PUCHARU RC: Lowosice – Karwina (jutro, 17.00).

(jb)

Ważne sprawdziany przed Euro

Wczoraj Serbia, w Wielką Sobotę reprezentacja Finlandii – oto wiosenni rywale polskiej reprezentacji piłkarskiej przygotowującej się do czerwcowych mistrzostw Europy we Francji.

W środę (po zamknięciu numeru) Polacy zmierzli się w Poznaniu z Serbią. Selekcjoner polskiej kadry, Adam Nawałka, desygnował do gry możliwie najsilniejszy skład. Pojutrze we Wrocławiu może dojść do lekkich zmian w wyjściowym składzie, a wszystko po to, żeby wypróbować w sparingach wszystkich kluczowych piłkarzy. Dobrym sygnałem dla Nawałki jest powrót do gry po kontuzji Grzegorza Krychowiaka, a także kapitalna ostatnio forma Arkadiusza Milika, napastnika Ajaksu Amsterdam. Niektórzy o bilet do Francji muszą jednak jeszcze powalczyć. – Te spotkania pokażą, w którym miejscu jesteśmy i co musimy jeszcze poprawić przed rozpoczęciem turnieju. Walka o miejsce w drużynie cały czas trwa. Ja chcę przekonać trenera do tego, aby to na mnie postawił, kiedy wybierze podstawowy skład na Euro – stwierdził w rozmowie z dziennikarzem „Interii.pl” Kamil Grosicki. Początek sobotniego meczu we Wrocławiu o godz. 17.30.

(jb)

W SKRÓCIE

TYCHY BLISKO WYGRANEJ W PLH. Hokeiści GKS Tychy są o krok od obrony mistrzowskiego tytułu w Polskiej Lidze Hokeja. W finałowej serii z Cracovią Trójkolorowi prowadzą 3:2 i dziś przed własną publicznością mogą postawić „kropkę nad i”. Czeski trener GKS-u, Jiří Šejba, był bardzo zadowolony ze zwycięstwa na tafli Cracovii wynikiem 3:1. – Wiedzieliśmy, że czeka nas tu ciężkie spotkanie. W pierwszych minutach Cracovia szybciej poruszała się po lodzie. Miała szansę, ale my wytrzymałszy ten napór. W drugiej tercji zespół z Krakowa znowu był lepszy. Po niej pozmieniałem kilka rzeczy w drużynie i jak wszyscy widzieli, zdobyliśmy gole. Nie zagraliśmy pięknego hokeja, ale wygraliśmy. Prowadzimy 3:2, a następny mecz jest u nas. Jednak Cracovia to bardzo niebezpieczny przeciwnik. Gdy zagramy na 100 procent, to uda się zdobyć złoty medal. Ten ostatni krok jest zawsze najcięższy.

WTA KATOWICE: DWIE POLKI W KWALIFIKACJACH. Polskie tenisistki Magda Linette i Paula Kania zagrają w rozpoczynających się 2 kwietnia kwalifikacjach turnieju WTA w Katowicach. Zawodniczką rozstawioną z numerem 1 będzie pierwsza polska rakieta, Agnieszka Radwańska. Turniej główny rozpocznie się 4 kwietnia. Rywalizacja toczyć się będzie w Spodku i połączonej z nim tunelem Międzynarodowym Centrum Kongresowym. Agnieszka Radwańska, aktualnie druga zawodniczka rankingu WTA, w ostatnich dwóch edycjach turnieju za każdym razem odpadła w półfinale. W zeszłym roku w Katowicach triumfowała Słowaczka Anna Karolina Schmiedlova.

(jb)